

**Protokół z obrad XXIII sesji
Rady Powiatu Sokołowskiego
z dnia 11 maja 2026 r.**

Obecni wg sporządzonej listy obecności, załącznik nr 1.

Nieobecny radny J. Odziemczyk.

Ad. 1

Przewodniczący Rady Powiatu Jarosław Puścion o godz. 15⁰⁰ otworzył obrady XXIII sesji Rady Powiatu Sokołowskiego. Stwierdził na podstawie listy obecności, że w sesji bierze udział 16 radnych, zatem rada jest władna do podejmowania prawomocnych uchwał. Obrady sesji były nagrywane i transmitowane.

Porządek sesji:

1. Otwarcie sesji.
2. Wnioski do porządku obrad.
3. Zapytania mieszkańców Powiatu.
4. Sprawozdanie Starosty z wykonania uchwał Rady Powiatu oraz informacja z działalności Zarządu Powiatu za okres międzysesyjny.
5. Przedstawienie informacji o stanie i strukturze bezrobocia w powiecie sokołowskim w 2025 roku oraz działaniach podjętych przez Powiatowy Urząd Pracy w Sokołowie Podlaskim w celu łagodzenia jego skutków.
6. Przedstawienie sprawozdania Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego w Sokołowie Podlaskim z działalności w roku 2025.
7. Przedstawienie oceny zasobów pomocy społecznej w Powiecie Sokołowskim za 2025r.
8. Przedstawienie informacji o wykonaniu planu finansowego dla wydzielonego rachunku środków z Funduszu Pomocy na realizację zadań na rzecz pomocy obywatelom Ukrainy dotkniętym konfliktem zbrojnym na terenie Ukrainy za 2025 rok.
9. Przedstawienie informacji o wykonaniu planu finansowego dla wydzielonego rachunku środków z Funduszu Przeciwdziałania COVID-19 na inwestycyjne i bieżące zadania realizowane przez Powiat Sokołowski za 2025 rok.
10. Przedstawienie sprawozdania rocznego z wykonania planu finansowego Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Sokołowie Podlaskim za 2025r.
11. Podjęcie uchwały w sprawie ustalenia przebiegu istniejących dróg powiatowych na terenie Powiatu Sokołowskiego.
12. Podjęcie uchwały w sprawie powierzenia Gminie Jabłonna Lacka wykonania zadania z zakresu inwestycji na drogach kategorii powiatowej pn.: "Przebudowa drogi powiatowej nr 3921W w miejscowości Gródek".
13. Podjęcie uchwały w sprawie powierzenia Gminie Jabłonna Lacka wykonania zadania z zakresu inwestycji na drogach kategorii powiatowej pn.: "Przebudowa drogi powiatowej nr 3923W na odcinku Jabłonna Lacka - Niemirki".
14. Podjęcie uchwały w sprawie wprowadzenia zmian w uchwale budżetowej Powiatu Sokołowskiego na 2026 r.
15. Podjęcie uchwały o zmianie uchwały w sprawie wieloletniej prognozy finansowej Powiatu Sokołowskiego na lata 2026-2040.
16. Podjęcie uchwały w sprawie rozpatrzenia petycji.
17. Wolne wnioski i oświadczenia radnych.
18. Sprawy różne.
19. Przyjęcie protokołu z XXII sesji Rady Powiatu.
20. Zamknięcie sesji.

Ad. 2

Wnioski do porządku obrad.

Starosta zgłosił wniosek o wprowadzenie do porządku obrad jako pkt 14 projektu uchwały o zmianie uchwały w sprawie określenia zadań realizowanych przez Powiat ze środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych w roku 2026.

Nie zgłoszono innych wniosków do porządku sesji.

Przewodniczący poddał pod głosowanie powyższy wniosek.

W wyniku jawnego głosowania „za” oddano 16 głosów, głosów „przeciwnych” i „wstrzymujących się” nie było, załącznik nr 2.

Porządek sesji po zmianach

1. Otwarcie sesji.
2. Wnioski do porządku obrad.
3. Zapytania mieszkańców Powiatu.
4. Sprawozdanie Starosty z wykonania uchwał Rady Powiatu oraz informacja z działalności Zarządu Powiatu za okres międzysesyjny.
5. Przedstawienie informacji o stanie i strukturze bezrobocia w powiecie sokołowskim w 2025 roku oraz działaniach podjętych przez Powiatowy Urząd Pracy w Sokołowie Podlaskim w celu łagodzenia jego skutków.
6. Przedstawienie sprawozdania Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego w Sokołowie Podlaskim z działalności w roku 2025.
7. Przedstawienie oceny zasobów pomocy społecznej w Powiecie Sokołowskim za 2025r.
8. Przedstawienie informacji o wykonaniu planu finansowego dla wydzielonego rachunku środków z Funduszu Pomocy na realizację zadań na rzecz pomocy obywatelom Ukrainy dotkniętym konfliktem zbrojnym na terenie Ukrainy za 2025 rok.
9. Przedstawienie informacji o wykonaniu planu finansowego dla wydzielonego rachunku środków z Funduszu Przeciwdziałania COVID-19 na inwestycyjne i bieżące zadania realizowane przez Powiat Sokołowski za 2025 rok.
10. Przedstawienie sprawozdania rocznego z wykonania planu finansowego Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Sokołowie Podlaskim za 2025r.
11. Podjęcie uchwały w sprawie ustalenia przebiegu istniejących dróg powiatowych na terenie Powiatu Sokołowskiego.
12. Podjęcie uchwały w sprawie powierzenia Gminie Jabłonna Lacka wykonania zadania z zakresu inwestycji na drogach kategorii powiatowej pn.: "Przebudowa drogi powiatowej nr 3921W w miejscowości Gródek".
13. Podjęcie uchwały w sprawie powierzenia Gminie Jabłonna Lacka wykonania zadania z zakresu inwestycji na drogach kategorii powiatowej pn.: "Przebudowa drogi powiatowej nr 3923W na odcinku Jabłonna Lacka - Niemirki".
14. Podjęcie uchwały o zmianie uchwały w sprawie określenia zadań realizowanych przez Powiat ze środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych w roku 2026.
15. Podjęcie uchwały w sprawie wprowadzenia zmian w uchwale budżetowej Powiatu Sokołowskiego na 2026 r.
16. Podjęcie uchwały o zmianie uchwały w sprawie wieloletniej prognozy finansowej Powiatu Sokołowskiego na lata 2026-2040.
17. Podjęcie uchwały w sprawie rozpatrzenia petycji.
18. Wolne wnioski i oświadczenia radnych.
19. Sprawy różne.
20. Przyjęcie protokołu z XXII sesji Rady Powiatu.

21. Zamknięcie sesji.

Ad. 3

Zapytania mieszkańców powiatu.

Senator RP Waldemar Kraska powiedział, że „pragnie zabrać głos jako mieszkaniec, ale także jako długoletni pracownik naszego szpitala, ale także oczywiście jako Senator tej ziemi. Myśli, że nie ma na tej sali nikogo, kto byłby obojętny, jeżeli chodzi o los i przyszłość naszego szpitala. Dlatego wybaczenie mu państwo, jeżeli chwilami moje wystąpienie będzie troszkę emocjonalne. Praktycznie całe swoje życie zawodowe przepracował w tym szpitalu. W tym szpitalu urodziło się dwóch jego synów. W tym szpitalu też był on operowany przez tu obecnego pana Przewodniczącego. Z tym szpitalem wiąże go nie tylko historia, ale i myślenie o jego przyszłości. Cieszy się, że wielokrotnie na posiedzeniu Rady Powiatu, czy też na posiedzeniu Komisji Zdrowia był poruszony temat szpitala, a właściwie jego trudnej sytuacji finansowej wielokrotnie się pojawiał. Budzi on wiele emocji. Myśli, że dobrze. Zawsze z uwagą śledzi posiedzenia Rady Powiatu, mimo że tutaj nie jest, ale dzięki transmisjom można je sobie odtworzyć i na spokojnie prześledzić. Także tą ostatnią Komisję Zdrowia, która trwała ponad 5,5 godziny, całą odsłuchał i obejrzał. Dlatego także będzie chciał się w kilku zdaniach do tej komisji odnieść. Myśli, że tam padło kilka, nie będę używał tak jak pan Czerkas brzydkich określeń, ale niejednokrotnie dwóch radnych miało się z prawdą. Jak słucha się dyskusji, na Radzie Powiatu, czy też na tej ostatniej Komisji Zdrowia można odnieść takie wrażenie, że ta trudna sytuacja naszego szpitala powstała w ciągu poprzedniej kadencji. Jak to panowie określaliście wtedy rządził zły PiS. Wtedy starostwem rządziła zła pani Sadowska. W ministerstwie zdrowia był niedobry Kraska, który nic nie zrobił dla tego szpitala. To wiele razy padało niestety z ust radnego Czerkasa, czy radnego Strzały. Pozwólcie państwo, że wrócę także do historii, bo to nie jest tak, że nasz szpital istnieje od kilku lat. Rok 2010 jest to rok, kiedy dyrektorem tego szpitala był jeszcze dyrektor Ciołkowski. Szpital zakończył rok budżetowy z zyskiem 20.000 zł. Niewielki, ale był zysk. Wtedy władze w powiecie przyjęła partia PSL, która rządziła przez 2 kadencje. Starostą wtedy był pan Leszek Iwaniuk. Pan Strzała chyba wtedy też był już radnym powiatowym. Pojawił się w naszym szpitalu dyrektor Lubiński. Myśli, że pracownicy pamiętają tego dyrektora. Przypomina, że to jest jeszcze zamierzchła historia i to były trochę inne pieniądze niż w tej chwili. W pierwszym roku, czyli w 2011, wygenerował stratę w wysokości 3,5 mln zł. W roku 2012 strata wynosiła 5,2 mln zł. To były potężne pieniądze, które niestety panie radny Strzała nie znikły. Ten dług został i on się niestety ciągnął i ciągnie przez wiele lat. Dlaczego ten dług powstał. Wtedy sytuacja finansowa NFZ-tu była inna. Jeśli państwo pamiętacie wtedy w ciągu tych 2 lat zostało zatrudnionych w naszym szpitalu ponad 100 nowych pracowników. Niektórzy mówią, że ponad 100-120 pracowników i wcale to nie byli pracownicy medyczni. Wtedy w kraju panowało bezrobocie. To byli pracownicy, którzy zależli tu miejsce pracy. Niestety to spowodowało, że nasz szpital zaczął nabierać wody jak okręt. Przez kolejne lata dyrektorem była pani dyrektor Wojciechowska. Co roku szpital jednak przynosił straty. Z tym państwo możecie się zapoznać. W naszej historii to wtedy właśnie za rządów pani dyrektor straciliśmy kuchnię i zostało wprowadzone żywienie, jako usługa obca. Także wtedy przestała działać pralnia. Nie wie, czy państwo pamiętacie również dyrektor chciała wyprowadzić usługi laboratoryjne do innej firmy, ale wtedy pracownicy ostro stawili opór i do tego nie doszło. Nad tym bardzo też ubolewał, bo za rządów

pani dyrektor Wojciechowskiej ZOL, który mieścił się w Wyróżbach dość przyjaznym dla ludzi starszych. W Wyróżbach był to parterowy budynek, gdzie mieszkańcy mogli także wychodzić na dwór. Mogli korzystać z powietrza i mogli obrabiać swoje działki, tam hodowali jakieś swoje warzywa. Pacjenci zostali przeniesieni do sokołowskiego szpitala na piąte piętro. Chirurgia, która była dużą chirurgią, została zmniejszona o połowę i tam powstał ZOL. To niestety skończyło się dramatem, bo jeden albo dwóch pacjentów wyskoczyło z piątego piętra i zginęło. To było bardzo złe posunięcie, ponieważ warunki, z jakimi mieszkańcy spotkali się na tym piątym piętrze i kiedy nie mogli wychodzić na świeże powietrze, były warunkami, bardzo złymi i bardzo niedobrymi. Po dwóch kadencjach rządów PSL władze w powiecie ponownie przejmuje PiS. Pani Sadowska, mówi tak z nazwiska i myśli, że się na mnie nie obrazi, bo my się znamy, ale tak cię tu niektórzy tytułują. „Jesteś panią radną i kobietą i tobie należy się szacunek”. On tylko cytuje to co czasem się pojawia na sesji. To był bardzo ciężki okres, to były lata 2019-2023. Wszyscy pamiętamy, że wtedy wybuchła epidemia Covid. Były potężne trudności w naszym kraju. Szczególnie odczuła to polska służba zdrowia. Wtedy dyrektorem była pani Maria Sikorska. Dla przykładu, w roku 2020 strata szpitala 750.000 zł. w roku 2021 strata szpitala wynosiła 370.000 zł. Wtedy był Covid. Według pana Czerkasa przez ten okres nic dobrego się nie wydarzyło. Żadne pieniądze tu nie wpływały. Kraska nie oddłużył szpitala. Pani Sadowska nic nie zrobiła. De facto ten okres można powiedzieć, że był stracony dla sokołowskiej służby zdrowia i dla sokołowskiego szpitala. Tu niestety się pan mija z prawdą. Ponieważ w latach 2019- 2023 szpital powiatowy uzyskał wsparcie w łącznej wysokości ponad 39 milionów złotych. Z samego Ministerstwa Zdrowia środków było na kwotę ok. 19,5 mln zł. Pamiętacie państwo, że wtedy został zakupiony nowoczesny, rezonans magnetyczny, cyfrowy mammograf z wyposażeniem, kilka aparatów USG. Także nowy zbiornik na tlen, który był w okresie Covid bardzo potrzebny dla pacjentów, którzy wymagali leczenia. Także wpływały środki z Urzędu Wojewódzkiego i z Samorządu Województwa Mazowieckiego. Otrzymano dwa nowe tomografy komputerowe. Cyfrowy zestaw rentgenowski i aparaty USG. Aparat RTG z ramieniem C. Wszystkie te aparaty pojawiły się właśnie w tym okresie, kiedy nic w naszym szpitalu się nie wydarzyło. Także powiat udzielał własnych środków, aby wesprzeć szpital sokołowski. W tym czasie przeznaczył około 11 mln zł. To są duże pieniądze, które pojawiły się w naszym szpitalu. To co tutaj wybrzmiewa, że inwestycja w postaci budowy Zakładu Opiekuńczo Leczniczego (ZOL) była inwestycją nietrafioną, kosztowała 12 mln zł., z czego powiat dołożył ok. 7 mln zł. Była to inwestycja przemyślana. To była inwestycja, która miała na celu przeniesienie pacjentów z piątego piętra w inne, godne warunki. Wiedzieliśmy, że finansowane z NFZ, nie wystarczy na pokrycie kosztów w ZOL. Dlatego chcieliśmy, aby tych pacjentów było więcej. Wtedy nie tylko by się to bilansowało, ale także zaczęłyby przynosić zysk dla naszego szpitala. Dlatego pomyśleli o tych 80 pacjentach. Jeszcze został dofinansowany Szpitalny Oddział Ratunkowy (SOR) w kwocie 4,7 mln zł. W okresie późniejszym z Ministerstwa Zdrowia w ramach funduszu medycznego trafiła kwota ok. 12,4 mln zł. Ten sprzęt jeszcze z tamtej umowy spływał do Szpitalnego Oddziału Ratunkowego. Myśli, że każdy, kto był w naszym szpitalu, czy to na Izbie Przyjęć czy na SOR wie, że te warunki są w tej chwili zupełnie inne niż to było ileś lat temu. W szpitalu mieliśmy Oddział Neurologiczny, który wymagał rezonansu magnetycznego. Wiecie państwo, że w chorobach neurologicznych rezonans magnetyczny jest podstawowym narzędziem. Dlatego został zakupiony rezonans magnetyczny. Cały koszt to jest kwota 7,6 mln zł, są to duże pieniądze. Jest to sprzęt dobrej jakości. Myśli, że jest to jeden z lepszych sprzętów

na wschód od Wisły, który się pojawił w naszym szpitalu. Oprócz zakupu rezonansu trzeba było także przystosować pomieszczenia, które były potrzebne tzw. „*klatka faradaja*”, żeby rezonans mógł funkcjonować. Dlatego tutaj powiat wyasygnował swoje środki. Również zwrócił się do gmin o wsparcie. Gminy wspomogły w kwocie ok. 180.000 zł. Była to gmina Bielany, Ceranów, Kosów Lacki, Repki oraz Sterdyń. Jakoś panie radny Strzała nie było gm. Jabłonna Lacka aby wspomogła, w zakupie i pomocy w wyremontowaniu tego miejsca. Także została wymieniona winda w kwocie 180.000 zł. Banalna rzecz, ale myśli, że dla wielu chorych winda w szpitalu jest rzeczą bardzo ważną. Przez te 4 lata został wyremontowany jeden z oddziałów internistycznych, rehabilitacyjnych, chirurgicznych, intensywnej terapii. Powstała nowa pracownia endoskopii. Zostały wymienione wszystkie łóżka w szpitalu. Prócz leczenia pacjent w szpitalu musi mieć wygodne warunki. Ponad 200 łóżek zostało wymienionych. Trudno powiedzieć, że nic się nie wydarzyło w tych latach w naszym szpitalu. Myśli, że trzeba skończyć z tym ciągłym powtarzaniem, że przez te lata ani pani starosta Sadowska ani radni PiS-u i także jego skromna osoba nie wykonała w tym szpitalu jakiejś inwestycji, które by ten szpital wzbogaciły. Pamięta, że ta 8 letnia kadencja PSL to wtedy pojawił się w naszym szpitalu bodajże stół operacyjny. Nie był on nowy, tylko używany i nigdy nie został on użyty ponieważ skończył mu się certyfikat przydatności. To co go także bardzo boli, bo jest lekarzem i doskonale państwo wiecie, że nasze społeczeństwo jest coraz starsze. Wiele osób, którzy mieszkają na naszym terenie są sami, bo dzieci wyjechały do dużych miast. Do Warszawy czy do innych miast. Tu zostali ludzie starsi. Starsi ludzie chorują na różne schorzenia i czasami to wymaga szybkiej pomocy, której nie zawsze jesteśmy w stanie udzielić. Mówi tutaj o Oddziale Neurologicznym. Ten oddział był bardzo potrzebny w naszym szpitalu. Chorób neurologicznych z wiekiem przybywa. Myśli tu głównie o udarach mózgu. Aczkolwiek z jego obserwacji te udary niestety zaczynają dotykać także osoby coraz młodsze. Wiecie państwo, że w ciągu minuty w czasie udaru niedokrwinnego umiera w naszym mózgu 2 miliony komórek. Jest bardzo ważny czas naszej reakcji, żeby temu pacjentowi pomóc są tak zwane złote godziny w neurologii w udarze niedokrwinnym to jest 4,5 godziny, jeżeli chodzi o trombolizę. Czyli podanie leku, który upłynni tę skrzeplinę i pacjent właściwie powraca do normalnego życia. Czas 6 godzin, jeśli to jest trombektomia, czyli mechaniczne usunięcie tej skrzepliny. Z tego co wiemy, tylko ¼ pacjentów tylko wzywa pomoc w ciągu pierwszej godziny. Czyli te złote okienko z tych złotych 4,5 godzin zdecydowanie się skraca. Pacjent, który przyjedzie karetką, musi mieć wykonane badanie tomograficzne, to wszystko zabiera czas. Tutaj czas jest bardzo ważny. Jeżeli tego oddziału nie mamy, musimy tego pacjenta gdzieś zawieźć. Najbliższy oddział jest w szpitalu wojewódzkim. Także wozimy pacjentów do Zambrowa. Jest to miasto niewiele większe od Sokołowa Podlaskiego, ale posiada oddział neurologiczny. Niechętnie przyjmują pacjentów, bo mają swój teren, ale także tam wozimy. Jeżeli te dwa oddziały są zamknięte, to zostaje nam wożenie pacjenta do Ostrołęki lub do Warszawy. Proszę państwa, my zawieziemy pacjenta, tylko to okienko czasowe, już się kończy. Pacjent, który uzyskuje pomoc po tych godzinach to on właściwie już nie ma żadnych szans. Wtedy pacjent jest leżący i generuje, mówiąc brzydko, koszty dla państwa i wymaga ciągłej opieki. Szkoda, że mając taki potencjał diagnostyczny jak nowoczesny, rezonans i nowoczesny tomograf komputerowy w naszym szpitalu nie będzie neurologii. Jak czytamy w mediach, to pan dyrektor wystąpił do NFZ o zamknięcie Oddziału Neurologicznego. NFZ będzie za to płacił pieniądze. Jest to dla niego kuriozum, ale do tego jeszcze powróci. Oddział Neurologiczny jest bardzo potrzebny wszystkim mieszkańcom naszego powiatu. Ale nie daj boże nam też taka potrzeba może się

niestety wydarzyć. Mówił już o tej błędnej decyzji przeniesienia ZOL-u z Wyrozów do naszego szpitala. Pan radny Czerkas na Komisji Zdrowia powiedział coś takiego, że od początku było wiadomo, że tego kontraktu z NFZ -tu nie będzie, Sadowska kłamie. Panie Czerkas, to jest pani to jest kobieta. Nie używajmy takich słów, bo to nie przystoi, żeby tak się wyrażać. Potwierdza pan to, że o tym mówi dyrektor Najfeld na sesji, czy na Komisji Zdrowia. Rozmawiał z doktorem Najfeldem i on mówi, że czegoś takiego nie powiedział. Musi mieć pan świadomość, że jeżeli występuje się o środki na jakąś inwestycję w służbie zdrowia, to trzeba mieć pozytywną opinię, że ta inwestycja jest potrzebna. Takie opinie były. Nie wie, dlaczego pan w taki sposób bardzo nieelegancki zarzuca pani Sadowskiej, że w tym momencie ona kłamie. W tej chwili czeka w kolejce do sokołowskiego ZOL-u ponad 100 osób. To jest kolejka na około rok czasu. Jeżeli byśmy mieli dodatkowe te 40 łóżek, to zdecydowanie wiele pacjentów, mogłoby być tam zaopiekowanych. Jeździ karetką i wie, że to nie jest tak, że długoterminowa opieka to, że na kilka godzin przychodzi pielęgniarka i to załatwia sprawę. Tu są ludzie, którzy wymagają opieki 24 godziny przez 7 dni w tygodniu. Kto tego nie przeżył, kto tego nie wie i tego nie zrozumie. Można powiedzieć, że to jest jakiś koszt, ale to są ludzkie dramaty. Miał tego nie mówić, że był taki moment, kiedy otworzono w szpitalu na dwa dni neurologię. Właśnie to było w ZOL, zburzono ścianki i przebudowano pomieszczenia. To niestety wiązało się z tym, że część pacjentów trzeba było wypisać. Byłem u starszego pana, który się dowiedział, że jego ojciec wychodzi z tego oddziału ZOL, bo musi zwolnić miejsce. Z tej emocji i z tego wrażenia dostał udaru mózgu. Konkretny przypadek i to są kolejne dramaty ludzkie. Wie, że jest ważny wynik finansowy, wszystko to rozumie, ale w służbie zdrowia także te serce, ten człowiek jest dla nas bardzo ważny. Przez dwa lata nie mamy kontraktu. W sąsiednim powiecie buduje się kolejny ZOL z KPO za ponad 30 mln zł. na 50 łóżek. Wiem, że pan starosta był w ministerstwie i próbował w tym temacie rozmawiać. On sobie nie wyobraża, że jeżeli ciągle mówimy o braku miejsc dla ludzi starszych, dla braku miejsc dla osób przewlekle chorych, żeby takiego kontraktu na Zakład Opiekuńczo Leczniczy nie było. Patologia Noworodka, Ginekologia i Położnictwo. Myśli, że to jest ten temat, który zapoczątkował tą dyskusję. To dobrze, bo społeczeństwo także się dowiedziało, że jest taki oddział w szpitalu. Niektórzy nawet nie wiedzieli, że jest patologia noworodka. Oddział, który nie tylko leczy, jest to oddział, który ratuje życie. Jest dziadkiem Stasia, który był wcześniakiem i żeby nie taki oddział, to tego dziecka w tej chwili nie byłoby wśród żywych. Dzięki właśnie takiemu oddziałowi przeżył. Bardzo łatwo jest mówić, że ten oddział jest niepotrzebny, bo przynosi straty. To nie jest pierwszy lepszy oddział. To zawsze była perełka naszego szpitala. Tam pracują ludzie, którzy nie są pediatrami, są neonatologami i którzy potrafią z takimi małymi dziećmi się obchodzić. Taki oddział ma być zlikwidowany. Oczywiście tych dzieci jest mniej. Zróbmy reorganizację, bo na pewno jest to ważne. Usiądźmy razem z ordynatorami i personelem. Ustalmy jakieś warunki przejściowe, ale nie mówmy o likwidacji. Jeśli się coś raz zlikwiduje, to już nie powstanie. Doskonale państwo o tym wiecie. Patrzymy również na położnictwo i ginekologię. Słyszał, że już jest zaplanowana reorganizacja i dobrze, bo to jest nieuniknione. Porodów jest coraz mniej. W tej chwili mamy taką świadomość społeczną, że młodzi ludzie mają coraz mniej dzieci. Proszę państwa, to tak jak ze strażą pożarną, jeśli nie ma pożarów to zamykamy straż. Musi ona być. Tak samo jest i w tym przypadku. Jeśli słyszy od jednego z posłów, że teraz kobieta wie, kiedy ma urodzić. W jakimś sensie pewnie tak, są szczegółowe badania, które to mogą określić. Ale to tak się nie dzieje, jeśli zaczyna się akcja porodowa to nie ma poczekaj, kobieta będzie rodziła. Więc gdzie ma rodzić na SOR czy w

karetce. Doszliśmy do tego momentu i to także powoduje to, że młode Polki będą się zastanawiały coraz bardziej nad tym, czy warto mieć dzieci. Kobieta myśli, że jak zajdzie w ciążę, to gdzie będzie szukała pomocy. Wielokrotnie także padało tutaj stwierdzenie, że panaceum na problemy naszego szpitala jest połączenie ze szpitalem wojewódzkim. Radny Strzała bardzo często o tym mówił. Powie to na przykładzie szpitala w Rudce. To jest szpital chorób płuc, gdzie byli tam leczeni pacjenci głównie POHP z różnymi problemami płucnymi, po gruźlicy. W tej chwili on się połączył ze szpitalem wojewódzkim. Tam już nie ma ani jednego lekarza ani pielęgniarki, tam jest tylko ZOL i rehabilitacja. Czy pan radny Strzała chciałby, aby nasz szpital tak wyglądał za parę lat. Myśli, że nie. Dlatego to co słyszymy, że za poprzedniej kadencji to była winna pani starosta, rada powiatu i Kraska. W tej chwili jest tylko winny pan dyrektor. To nie jest tak. Jest zarząd, są starostowie, jesteście państwo, rządzącie w tym powiecie i ponosicie tą odpowiedzialność, czy chcecie czy nie. Musicie się z tym zmierzyć. Dyrektor jest jakby waszym organem wykonawczym. Mówicie o tym, że pierwszy raz słyszyście, że pan dyrektor wziął 25 mln. zł pożyczki. Nie wierzę w to, że dyrektor rano wstał i powiedział, że weźmie 25 mln. zł. pożyczki, co mi szkodzi. Jest przekonany, że to było z państwem uzgadniane. Nie ma innej opcji. To nie jest 1000 zł czy 2000 zł. To jest potężne zobowiązanie szpitala na przyszłość. Myśli, że nie było innego wyjścia i tutaj trzeba dyrektora pod tym względem bronić. Ponieważ ta sytuacja rzeczywiście była trudna. Z czego ona wynika. Okazuje się, że do władzy doszła Koalicja Obywatelska. Pieniądzy w Narodowym Funduszu Zdrowia raptem zabrakło, wyparowały. Nie zapłacono za nadwykonania. Aczkolwiek on nie lubi takiego określenia. Ludzie chorzy, którzy tej pomocy wymagają, są leczeni, bo jest taka potrzeba. Za to nie jest płacone albo jest płacone z dużym opóźnieniem, to szpital musi to kredytować, bo ma koszty i opłaty, które trzeba uiszczać. Wszyscy płacimy składkę zdrowotną, jedni mniejszą inni większą. Myśli, że przyszła pora na to, aby to w jakiś sposób unormować. Doczekaliśmy czasu, kiedy Narodowy Fundusz Zdrowia z naszej składki, która powinna iść na leczenie pacjentów będzie finansował nieleczenie. Jeśli będzie zlikwidowany Oddział Neurologiczny, to przez 2 lata NFZ będzie płacił pół ryczałtu szpitalowi za nieleczenie pacjentów. Składki nasze będą szły na to, aby szpitalowi zapłacić za to, że nie leczy pacjentów. Wielokrotnie w mediach także pojawiło się, że kłopoty NFZ powstały dlatego, że z budżetu zostały przesunięte środki na finansowanie ratownictwa medycznego, czy leków dla osób w wieku 65+, czy chorób rzadkich. To rzeczywiście na to idą spore pieniądze, bo sami ratownicy to jest prawie 4,5 mld zł. Wszyscy mówią, że to było złe posunięcie. Za chwilę mija 3 lata rządów Platformy Obywatelskiej. Jakoś nikt tego nie odwrócił. Można to było zrobić jedną ustawą i wrócić do budżetowania i NFZ ma z tego powodu ulgę, bo nie musi oddawać środków. Jakoś nikt tego nie zrobił. Proszę państwa, rozmawiajmy o szpitalu, rozmawiajmy merytorycznie. Pewnie w wielu rzeczach się nie będziemy zgadzać. Ale każdy jak na tej sali jesteśmy ma moralny obowiązek dbanie o ten szpital. Bo jak będzie szpital to będą mieli się, gdzie leczyć nasi pacjenci. Uwierzcie mi państwo, szpital wojewódzki wszystkich nie wchłonie. Nie ma takiej opcji. Ostatnio był taki przypadek, nasz pacjent czekał na SOR-rze w Siedlcach ok. 3 godzin zanim został przyjęty. Nie wie, czy ktoś z państwa chciałby spędzić trzy godziny w karetce, czekając na wolne miejsce. To nie było o okresie Covidowym. Jest do państwa dyspozycji, jeśli w czymś może pomóc to zawsze jest. Ale to na państwa radnych, koalicji rządzącej, spoczywa odpowiedzialność przed mieszkańcami tego powiatu. Będzie się starał uczestniczyć w sesjach, ale nie zawsze na to mu czas pozwala. Bardzo żywo jest zainteresowany w szczególności problemami naszego szpitala. Szanujmy się nawzajem, jeśli

państwo zabieracie głos, a w szczególności do kobiet odnośmy się w sposób godny i z szacunkiem.

Przewodniczący poprosił, aby przy zabieraniu głosu nie powtarzać wypowiedzi jakie już zostały powiedziane na środowej komisji.

B. Strzała przewodnicząca Zw. Zaw. Pielęgniarek i Położnych w SP ZOZ powiedziała, że chciałyby zadać kilka pytań, jakie wynikły po ostatniej komisji. Główne pytanie, które zaczęło nurtować wszystkich, którzy słuchali relacji z komisji, to było pytanie dotyczące kontraktu managerskiego pana dyrektora. Nie rozumieją tej zmiany. Dyrektor wyjaśnił, że w zasadzie ten kontrakt nie wprowadza żadnej zmiany w stosunku do jego umowy o pracę. Pan dyrektor powiedział, że podejmując ten kontrakt, nawet spowoduje to, że będą oszczędności, ponieważ dostanie mniejsze wynagrodzenie. Rezygnacja z umowy związanej z kodeksem pracy powoduje to, że są zmiany, gdy dana osoba idzie na urlop, zwolnienie lekarskie. Więc tutaj się traci, tak są konsekwencje. Według definicji, kontrakt managerski daje większą samodzielność, brak podporządkowania się jak przy etacie, większą elastyczność. Pracownicy są bardzo zaniepokojeni tym faktem. Pytają, czy przejście na kontrakt i możliwość podejmowania jednoosobowych strategicznych decyzji nie zagrozi zakładowi. Nie ma jakichś rozmów, kontaktów, relacji i pracownicy dowiadują się o pewnych zdarzeniach z prasy, z jakiegoś przekazu z naszych spotkań na sesji, komisji zdrowia czy rady społecznej. Natomiast nie ma innego przekazu. Chciałyby zapytać, czy pan dyrektor będzie w takiej sytuacji mógł jednoosobowo podjąć decyzję. Drugie pytanie związane z tym tematem, czy państwo z zarządu, państwo radni, panowie starostowie, czy chcecie zdjąć jakby z siebie odpowiedzialność za to, co się będzie działo ze szpitalem. Po ostatnim spotkaniu i podejściu do pewnych zmian, może dojść do tego, że ewentualne zwolnienia pracowników będą w mniejszych ilościach. Chcieliby znać jakieś konkrety, pracownicy są zaniepokojeni, nie wiedzą na czym stoją, zwłaszcza z oddziału neurologii. Pracownicy przez cały rok są tak jakby przesuwani w różne komórki. W tym momencie pracownicy nie wiedzą, czy zostaną zwolnieni, czy muszą szukać sobie jakichś innych pracy. Chcieliby uzyskać jakąś konkretną odpowiedź. Chcieliby również dowiedzieć się, czy w ciągu 2025r i pierwszego kwartału 2026 r mówi się na temat zwolnień i zmniejszenia etatów. Natomiast w związku ze zmniejszaniem łóżek nie mówi się o takich konsekwencjach na przykład, wydatków na usługi obce. Czy te wydatki się zmniejszyły, czy w jakiś punktach się zwiększyły. Mieliśmy a propos kancelarii prawnych, które nas obsługują, to był jeden punkt, gdzie mieliśmy dostać jakieś informacje. Przynajmniej związki zawodowe jeszcze nie dostały takiej informacji. Jeszcze jedno zapytanie, czy w związku ze współpracą z wojskiem, gdyż jakieś pierwsze informacje były w sierpniu 2025 r, czy przez ten okres czasu są jakieś konkretne działania, konkretne sytuacje, które wpływają na poprawę jakości naszego zakładu pracy.

Jan Słomiak Burmistrz MiG Kosów Lacki powiedział, że jest troszeczkę rozczerowany i dlatego zabiera tu głos. Dużo na temat szpitala się ostatnio wypowiadał. Ale dziś musi jeszcze pewne uwagi do państwa skierować. Nie wie od kogo i od czego to zależy. Prosili Przewodniczącego Rady Społecznej SP ZOZ-u, żeby odbyła się taka sesja, na której rada społeczna będzie uczestniczyć na prawach i zasadach radnego. To nie znaczy, żebyśmy mogli tylko zabierać głos w trzecim punkcie. Ale żebyśmy mogli zabierać głos, kiedy pan dyrektor założy przedstawi tutaj sprawy finansowe szpitala, w każdym jednym momencie. Czy to zadać pytanie, czy jakąś wypowiedź tutaj wygłosić. Tego, żeśmy się nie doczekali. Ale dzięki

staraniom naszego przewodniczącego odbyła się tutaj w tej sali Komisja Zdrowia z udziałem prawie 100% radnych. Szkoda tylko wtedy, że nie dojechał pan dyrektor, mieliśmy się rozejść, ale na to żeśmy sobie nie pozwolili i obradowaliśmy tutaj ponad 3 godziny. Szkoda była tylko jednego, że myśmy tego nie nagrywali. My nie nagrywamy posiedzeń Rady Społecznej SP ZOZ. Nasze społeczeństwo, nasi mieszkańcy, jak również radni czy inne osoby zainteresowane nie wiedzą jakie uchwały, czy jakie problemy w tym momencie poruszamy. Natomiast tak jakby na przekór tego odbywała się niedawno Komisja Budżetu, gdzie już była nagrywana. Natomiast nikt z Rady Społecznej SP ZOZ nie został na tą Komisję zaproszony. Ta Komisja w międzyczasie mniej więcej w połowie przekształciła się również w Komisję Zdrowia i znowu nie mieliśmy możliwości wypowiedzenia się na ten temat i nie mogliśmy powiedzieć, jakie uchwały żeśmy podejmowali. Tylko tak nawiasem mówiąc od samego początku, Rada Społeczna SP ZOZ była za restrukturyzacją tego szpitala, była za utrzymaniem położnictwa w drugiej kategorii. Za tym żeśmy głosowali cały czas i o tym żeśmy mówili. Chce państwu powiedzieć, że na ostatniej komisji, kiedy po raz trzeci wysłuchał, poczwąwszy od ordynatora, poprzez dyrektorów kierowników na pielęgniarkach skończywszy, ich wypowiedzi, o problemach tego szpitala, a szczególnie o tym oddziale położniczym. Powiedziałem tym ludziom, dałem swoje takie słowo, dałem im jakąś nadzieję, że położnictwo mamy uratowane. Bądźcie spokojni, bądźcie dobrej wiary, bo położnictwo mamy uratowane. Bo nie może być innej decyzji, jak się was słucha i jak wy o to położnictwo wszyscy walczyście. Natomiast powiedział również, że będzie dużo, dużo gorzej, jeżeli chodzi o neurologię. Neurologia jest w rozsypce, w zasadzie umarła i tam nie ma komu o tą neurologię walczyć. Nie będę powtarzał tego co już powiedział pan doktor i co znaczy czas na neurologii. Nawet porównywał jak się będzie miał słupek szpitala i powiatu do słupka państwa. Jeżeli jego złapie udar, to rok lub dwa i go nie będzie. Natomiast jeśli czterdziestolatka złapie udar, a nie zostanie w porę pacjent zaopiekowany, to mamy osobę, którą przez resztę życia, trzeba utrzymywać a jest to kosztowne. Nie będzie tego wyjaśniać, od tego są specjaliści. Z tego miejsca dzisiaj chciałby podziękować wszystkim pracownikom od ordynatora poczwąwszy poprzez wszystkich was, dyrektorów, kierowników, pielęgniarki, które tak bardzo pięknie walczyły o swoje miejsca pracy i wygrały. To nie jest niczyja zasługa. To jest wasza zasługa i za to wam serdecznie dziękuję. Bo to, że wy żeście wygrali, to nasze społeczeństwo będzie miało i nasze kobiety będą miały gdzie родzić i nasze niemowlęta będą też zaopatrzone. Dobrze by było, aby taki zespół zebrał się jeszcze w sprawie neurologii. To nie jest nic zamknięte. To jest bardzo ważny oddział i dla naszego powiatu on jest bardzo potrzebny. Zdaję sobie sprawę, że ani powiat, ani gminy nie uratują tego wszystkiego, co się dzieje. Natomiast musi tutaj być ingerencja w system. Państwo musi tutaj również zacząć ingerować i ten system w jakiś sposób naprawiać. Nie możemy być skazani na to, że wszystkie szpitale powiatowe przed i za Bugiem padną, a my będziemy jeździć albo do Warszawy, albo do Białegostoku. Tam nie będzie po co jeździć, bo nas tam nie przyjmą latami, a jak już przyjmą to będzie tylko taki przemiał. Mówię o szpitalu bardzo dużo, ale jeszcze muszę zadbać o swoje podwórko. Mówiłem o tym, ale też nie było nagrane. W mojej gminie działała Poradnia K., kiedy dyrektor szpitala węgrowskiego przejął nasz ośrodek zdrowia, bo stąd zostaliśmy w jakiś sposób wykopani. Lekarz przyjeżdża oczywiście ze szpitala z Sokołowa. Pan dyrektor powiedział, że zapłaci czynsz i inne opłaty, aby tylko ten lekarz przyjeżdżał. Natomiast sprzęt jaki tam jest, to jest nasz sprzęt gminny. Czyli praktycznie nie było żadnych kosztów. Nawet pani, która w rejestracji zapisuje do lekarza, również zapisuje pacjentów do poradni K. Natomiast słyszy, że w roku 2025 czy 2026 będzie ok. -37.000 zł.

Zapytał, z czego to wynika. Doktor przyjeżdżał raz w miesiącu i średnio przyjmował ok. 11 pacjentów. Za nic szpital nie płacił. Skąd się wziął ten minus. Czy za tych 11 pacjentów co zwraca NFZ, nie pokryło to kosztów lekarza. Myśli, że te wyliczenia są do podważenia, dlatego że miesiąc czasu minął i nie dostał żadnej odpowiedzi w tym temacie. W związku z tym myśli, że jest cicha zgoda na to, że ta Przychodnia K wróci do Sokołowa. Ma prośbę, aby lekarz przyjeżdżał chociaż 2 razy w miesiącu i pacjenci będą. Mamy wspaniałego lekarza z tego sokołowskiego szpitala. My go nazywamy doktor Judym. To jest chirurg, który przyjeżdża w każdą środę. Znaleźliśmy taki gabinet z oddzielnym wejściem. Lekarz po skończeniu pracy zamyka gabinet i wychodzi. Pacjenci są za to wdzięczni lekarzowi. Jeśli będzie konieczność to będziemy przywozić lekarza, bo taka jest potrzeba mieszkańców. Myśli, że na pewno z naszym szpitalem wszystko się ułoży, bo wszyscy jesteśmy i dążymy do jednego.

Przewodniczący powiedział, że jeśli pan burmistrz sobie życzy, to każdą pańską wypowiedź będziemy nagrywali. W tej chwili ma pan szansę na sprostowanie pewnych słów i liczb, które pan wypowiedział na komisji, która była nienagrywana. Na pytanie, ile osób z gm. Kosów Lacki jest w POZ SP ZOZ. To pan burmistrz odpowiedział, że jest 2500 osób. Zapytał, czy pan Burmistrz zna prawidłową liczbę. J. Słomiak powiedział, że tak, zna, dlatego, gdy on to sprawdzał to tyle było. Później mieszkańcy się przepisywali. Przewodniczący powiedział, że przypomni to, bo widzi, że pan Burmistrz nie zna tej liczby. To jest informacja, którą otrzymał od zastępcy dyrektora SP ZOZ. W marcu 2023 roku został POZ z gminy Kosów Lacki przekazany do SP ZOZ Węgrów. Pan burmistrz powiedział na tej sali, że w POZ w Sokołowie Podlaskim jest 2500 osób. Liczba ta z przed miesiąca wynosi 326 osób. Chciałby tylko przypomnieć, że jeden pacjent to jest roczna kapitaacja w granicach ok. 280 zł., Jeśli policzymy obsługę przez lekarza i pielęgniarkę. Czyli, jeżeli pomnożymy 2500 x 280zł. to otrzymamy kwotę ok. 700 tys. zł. razy 3 lata to jest kwota ok. 2,1 mln zł. i o tyle by była mniejsza strata w SP ZOZ. Zapytał, czy pan burmistrz może to skomentować.

J. Słomiak powiedział, że może to skomentować, tu nie chodzi o nagrywanie go. Jest członkiem Rady Społecznej SP ZOZ. Chodzi o nagrywanie go, kiedy zabieram głos jako członek Rady Społecznej SP ZOZ. Kolejna sprawa, to my jako gmina nie wyszliśmy z POZ w Sokołowie Podlaskim. Po prostu zostaliśmy przez ówczesną panią dyrektor wykopani z dnia na dzień. W piątek nam powiedziała, że nie ma umowy i kończy umowę w poniedziałek i SP ZOZ-u nie będzie. Całe szczęście, że się tak stało, że pan dyrektor Skóra po prostu nas przygarnął. Proszę sprawdzić dane, kiedy POZ sokołowski istniał i ilu było pacjentów. Gdybyście państwo nam nie podziękowali za współpracę, to dalej byłaby podpisana umowa.

Przewodniczący zapytał, do kogo pan się zwraca tymi słowami „gdybyście nie podziękowali” czy do kogoś z nas, którzy tu siedzą.

J. Słomiak powiedział, że to była ówczesna pani dyrektor, czyli pani Maria. Taką informację otrzymał na spotkaniu podsumowującym pracę policji.

Wicestarosta Z. Czerkas powiedział, że tak jak pan burmistrz wspomniał to poprzednia pani dyrektor za poprzedniego zarządu wypowiedziała funkcjonowanie POZ w Kosowie Lackim. Czy pan burmistrz poruszał ten temat na Radzie Społecznej SP ZOZ, czy organizował pan jakieś spotkania i czy nagłaśniał tę sprawę, że Kosów Lacki, jako drugie miasto w powiecie

traci z dnia na dzień POZ. Czy informował pan o tym i prosił o pomoc pana Senatora Kraszkę. Czy szukał pan wsparcia. My na komisjach dowiedzieliśmy się, że zrezygnowano. Tak jak to już powiedział, że za pacjentem idzie konkretny pieniądz. To co każdy może zrobić dla szpitala, to być w POZ Sokołów Podlaski. Zapytał, gdzie pan szukał wsparcia.

J. Słomiak powiedział, że trzeba byłoby się troszkę cofnąć do historii, kiedy jeszcze inna firma miała podpisaną umowę z panem Sternikiem i było wtedy około 2 800 osób w Kosowie Lackim. Zaczęły się tam jakieś niesnaski. Pewnego dnia została wywieziona dokumentacja do Ośrodka Zdrowia w Sterdyni. O to mocno walczyliśmy i kolejnego dnia dokumentacja powróciła do nas. Zostały zerwane rozmowy. Wtedy pomagał w tym, żeby SP ZOZ Sokołowie Podlaskim podpisało umowę. Ta umowa została podpisana. Przez około 4 lata SP ZOZ działał. Pan, który wynajmował pomieszczenia i jednocześnie leczył prosił dyrekcję o zwiększenie czynszu. Wtedy ceny bardzo rosły. Nie mógł się doprosić zmiany czynszu na wyższy. W związku z tym wypowiedział umowę dla SP ZOZ, jeżeli nie zwiększy się czynsz. Szpital się na to zgodził.

Wiceprzewodniczący Rady J. Strzała powiedział, że będzie mówił krócej, nie tak długo jak pan senator. Pan senator wyciągnął lata 2011, 2012 i wielkości strat. On nie pamięta jakie to były kwoty, czy 2, czy 5 mln zł. Myśli, że to się da sprawdzić. Chyba w tym czasie również pan senator był radnym powiatowym. Nigdy nie mówił na komisji czy na sesji, aby cokolwiek w szpitalu likwidować. Sam osobiście i jego rodzina są wszyscy zapisani w POZ Sokołów Podlaski. Nie będzie przytaczał, kto te ośrodki zdrowia przekazywał. Pan senator to pamięta, kiedy to było. Nie mówmy o tym, co było kiedyś, 15 lat temu. Mówmy o tym, co jest teraz. Zwrócił się do pana senatora i zapytał, czy jest to ładne jak robi pan konferencję przed szpitalem i mówi, że ta władza doprowadza szpital do bankructwa. Zamiast przyjść tu do nas na sesję czy komisję i rozmawiać. Zabolalo go to bardzo. W latach ubiegłych jak nie był płacony ZUS to pan senator tego nie widział i do nas z tym nie przyszedł. Był pan zapraszany na sesję, ale nigdy nie widział pana senatora, może był jakiś wyjątek. Teraz pan pięknie opowiada. Też by tak pięknie opowiadał, ale on nic nie chce zlikwidować. Tylko pan widzi ekonomię. Co zrobić by te pieniądze tu były. Nikt nie chce zwalniać pracowników, tylko kto za to będzie płacić. Wystąpiono do gmin o wsparcie. Tylko, czy jakaś gmina odpowiedziała, że wesprze. Pan burmistrz też pięknie mówi, tylko czy rada gminy zgodziła się na wsparcie szpitala w wysokości 1 lub 2 mln zł. rocznie. Aby to utrzymać w takim stanie jakim to obecnie jest. Nikt się w tej sprawie nie wypowiedział. Nikt z nas nie jest za tym, aby ten szpital zamknąć. Ale trzeba szukać rozwiązań panie senatorze. Powie o przypadku, pogotowia lotniczego. Pamięta pana wypowiedź, jaka była w gazetach. Pochodzi pan z terenu Sokołowa Podlaskiego a pan wypowiadał się, że lepiej, aby to pogotowie było w Siedlcach. Nie wie, czy radni pamiętają. Jednak LPR jest tu u nas w Sokołowie. Niejednokrotnie widzi jak ten helikopter leci. Pierwszy ratunek jest, bo zanim karetka by dojechała to myśli, że tego pacjenta by nie uratowała. Senatorze też trzeba się uderzyć w piersi.

Wicestarosta Z. Czerkas powiedział, że bardzo dziękuje senatorowi za obecność na dzisiejszej sesji. Chciałby na początku przypomnieć panu, bo tu jest taka narracja, że wszystko za poprzedniego zarządu i za czasów, gdy był pan wiceministrem zdrowia i kiedy pani starosta Sadowska była odpowiedzialna za zarząd powiatu, to było tak przedstawione, że wszystko dobrze funkcjonowało i w momencie, kiedy my przyszliśmy, dopiero wszystko się zepsuło. To

on panu senatorowi przypomni. My przejęliśmy szpital z ogromną stratą. Również z 10 milionową dodatkową, ukrytą stratą. Przyjęliśmy ZOL wybudowany bez kontraktu i nikt o tym nie mówił. Kilka razy pan przecież uczestniczył w otwarciu tego ZOL-u. Kiedy pan został wiceministrem zdrowia, sam się bardzo z tego cieszył. Wielu mieszkańców bardzo się cieszyło. Wszyscy mieli nadzieję, że coś w końcu zmieni się na dobre. Ten szpital po kilku latach, kiedy pan był wiceministrem zdrowia, to powinien być „cacuszkiem”. My nie powinniśmy się martwić o kwestie szpitala. Miał pan dostęp do wiedzy do pieniędzy za czasów Covidu, tak jak pan mówił. Naprawdę można było stworzyć program. Pan wprowadza w błąd. Nikt panu nie zarzucał, że nic pan nie zrobił. My nie mówimy o inwestycjach w sprzęt, bo my się tym nie chwalimy. Po pierwszym roku też za kilkanaście milionów został zorganizowany sprzęt i to jest normalne. Szpital musi pracować na sprzęcie i musi leczyć. Chodzi o procesy o restrukturyzację, o zwrócenie uwagi mieszkańcom na problemy, bo my wcześniej nie rozmawialiśmy o problemach. Nikt nie myślał o szpitalu w kontekście problemu. Przeświadczenie było takie, mamy wiceministra zdrowia, ZOL się buduje, naprawdę jest super. I co się okazało. Mamy zbudowany ZOL, ale nie mamy kontraktu. Padło na tej sali stwierdzenie, że w 2023 roku nie było szans już na ten kontrakt. Jeżeli państwo robicie sobie konferencję na tle szpitala, to proponuję na tle tego ZOL-u, na który nie załatwiliście kontraktu, zrobić sobie tą konferencję z tabliczkami, żeby ludzie wiedzieli co było zrobione, co nie było zrobione. Nie zarzucał panu, że pan nic nie zrobił. Chodziło mu o proces restrukturyzacji i zwrócenia uwagi mieszkańcom, zobaczcie, jeżeli chodzi o transparentność o Radę Społeczną SP ZOZ, jak to się odbywało za poprzedniego zarządu, jak to się odbywa obecnie. Nie ma problemu, jeżeli chodzi o spotkania, rozmawiamy na ten temat. Kolejna sprawa, jeżeli chodzi o konferencję. Tak jak ostatnio państwo mieli konferencję przed szpitalem pani marszałek Maria Koc powiedziała słowa, że nie wiem czy cytuję dokładnie „od 2 lat bardzo źle dzieje się w szpitalu, a wcześniej szpital był dobrze zarządzany”. To nie jest przypadek, że szpital w Węgrowie bardzo dobrze funkcjonuje, a u nas nie funkcjonuje. To są jego słowa. Dodatkowo nie tylko chodzi o szpital, tylko ogólnie chodzi o funkcjonowanie. Drogi krajowe w Sokołowie Podlaskim nie były przez ostatnie lata w ogóle robione. To nie jest przypadek, że Węgrowie jest pani marszałek Maria Koc i Węgrów inaczej wygląda. Szpital, inaczej wygląda. U nas jest senator Kraska i on to wielokrotnie powtarzał. Pan wprowadza ludzi w błąd mówiąc o jakiejś mojej zdradzie. Natomiast chce przypomnieć, że założyłem swój komitet, ponieważ byłem przeciwnikiem pańskiej polityki i polityki pani starosty Sadowskiej. Zadajmy sobie pytanie, gdyby nie zmieniła się władza, czy dalej mieszkańcy wiedzieliby o problemie szpitala, czy wszystko byłoby zwalone na rząd. To, że jest problem strukturalny służby zdrowia to jest jedno, ale to co zależy od nas, to jest druga kwestia. Także szanowni państwo, jeżeli chodzi o szpitale o kliniki to minister dołoży pieniądze. Jeżeli chodzi o szpitale wojewódzkie, to marszałek. Pan wielokrotnie miał możliwość zwrócenia uwagi na sytuację szpitali powiatowych, kiedy pan był wiceministrem zdrowia. Takich szpitali jak w Sokołowie Podlaskim myśli, że jest bardzo dużo. Problem tych szpitali jest od wielu wielu lat i nie można mówić, że od 2 lat, kiedy władza się zmieniła, nagle powstały problemy, bo te problemy były wcześniej. To, co może zarzucić panu to nie to co pan tu mówił, bo nigdy tego nie powiedział, że pan nic nie zrobił dla tego szpitala. Tylko chodziło o pomysł na reformę na restrukturyzację.

Przewodniczący udzielił ad vocem ponownie głosu senatorowi W. Kraska i poprosił o wypowiedź 2 minutową. Były dyskusje na komisjach i był czas na wypowiedzi.

Senator W. Kraska powiedział, że wrócił temat ośrodka zdrowia, to nie był ośrodek burmistrza Kosowa Lackiego, to była prywatna firma, która może wybrać sobie operatora, który tam będzie. To właśnie było za poprzedniej dyrekcji. Przed naszą władzą ośrodki zostały z pacjentami, ich zgodami, przekazane prywatnej firmie. Firma „Starówka” to przejęła. Panie radny Strzała, jeżeli pan tego nie pamięta. Przekazano z dokumentami, to było zrobione nieprawnie. Wiecie państwo to łatwo sobie mówić o jakiejś historii. Trzeba sięgnąć troszeczkę dalej. Pan Czerkas bardzo pięknie wyglądał w tej koszulce z napisem Maria Koc poseł RP. W tej chwili pan mówi, że pan robi tu politykę. Wiadomo, że punkt widzenia zależy od punktu siedzenia. Pan zapomina, że był Covid. Pan zapomina, że pan wtedy siedział w domu i wyglądał przez okno, czy można wyjść z domu czy nie. Myśmy wtedy pracowali. Wtedy sytuacja w polskiej ochronie zdrowia pacjentów była dramatyczna. Niech pan zobaczy, ile środków wtedy wpłynęło tylko do naszego szpitala. Nie ma czegoś takiego, że Ministerstwo zdrowia oddłuży szpital w Sokołowie Podlaskim. Jeżeli pan tego nie zna prosi, aby przeczytał ustawę. pan zobaczy, gdzie i jakie są szpitale powiatowe. Za poprzedniej kadencji rady w naszym powiecie zostało wykonanych prawie 140 km dróg. Panie Czerkas, chciałbym abyście państwo przynajmniej do tych 14 doszli.

Przewodniczący powiedział, że w tym punkcie nie ma miejsca na dyskusję radnych. Zgodnie ze statutem starosta zawsze może zabrać głos. Zwrócił się do Wicestarosty o to, aby nie było politycznych wypowiedzi.

Wicestarosta Z. Czerkas powiedział, że z dumą nosił koszulkę pani Marii Koc i tego się nie wstydzi i nie atakuje. Broni pani M. Koc i pokazuje jaka jest różnica między Węgrowem, gdzie jest pani M. Koc a Sokołowem, gdzie jest senator Kraska. Jeżeli pan tego nie zrozumiał to jest mu przykro.

Starosta A. Góral powiedział, że chce się odnieść do niektórych pytań i zarzutów, które tu padły. Burmistrz Słomiak mówił, że ratuje położnictwo i ratujemy położnictwo. Z tego co pamięta i wie to nigdy, nigdy na tej sali w różnych dyskusjach nie padło stwierdzenie, że położnictwo w Sokołowie ma być likwidowane. Nigdy nic takiego nie padło. Bardzo prosi o niewprowadzanie dezinformacji. Nigdy nikt nie mówił, przynajmniej w jego obecności o tym, żeby położnictwo w naszym szpitalu było likwidowane. Wiecie państwo doskonale, że były długie komisje i Komisja Budżetu i Komisja Zdrowia i Oświaty. Na tej komisji mógł być każdy. Komisja była otwarta i mógł przyjść każdy i również mógł przyjść każdy burmistrz i wójt na tę komisję i dyskutować. Bardzo długo dyskutowaliśmy, bo prawie 5 godzin. Jeśli chodzi o kontrakt menadżerski pana dyrektora. Nic takiego się jeszcze nie zadziało. Zarząd tym tematem jeszcze się nie zajmował. To, że pan dyrektor złożył taką propozycję, to jest fakt. Natomiast dla szpitala i dla państwa to nie ma żadnego znaczenia. Czy decyzyjność, czy pan dyrektor jest na kontrakcie, czy na powołaniu, czy na umowie o pracę, jego odpowiedzialność za szpital jest taka sama. Nie ma żadnej różnicy. Natomiast jeśli chodzi o kwestię zwolnień, kto będzie zwolniony, tego nie wiemy. Proszę państwa, z całym szacunkiem, ale to już są kwestie wewnętrzne szpitala i dyrekcji. My naprawdę ani zarząd, ani rada, nie będziemy decydować o polityce zatrudniania i zwalniania pracowników. Tak samo jak kwestia i konsekwencja zmniejszenia łóżek na poszczególnych oddziałach to są niższe koszty. Myśli, że z tym pytaniem to trzeba zwrócić się do dyrekcji, nie do nas. Jeśli chodzi o współpracę z wojskiem. Jest taka współpraca. Nasz szpital jest w wśród szpitali przyjaznych wojsku. Dotychczas między innymi

dzięki tej współpracy udało się pozyskać dla szpitala sprzęt o wartości około 11 milionów złotych. Co będzie w przyszłości i co ta współpraca nam da, to dziś państwu nie jest w stanie powiedzieć, bo to jest dynamiczne. To oczywiście będzie się zmieniało. Myśli, że fakt, że od przyszłego roku Powiat Sokołowski będzie również powiatem zaliczonym do tarczy wschód, też będzie dawał i pewne możliwości zarówno dla powiatu, jak również dla SP ZOZ. Jeszcze jedna kwestia, chodzi o kontrakt na ZOL. Na tej sali dyrektor Najfeld powiedział i wyraźnie nam wytłumaczył, jaka była sytuacja. Wyraźnie nam powiedział, że w 2023 roku już było wiadomo, że rozszerzenia kontraktu na ZOL nie będzie. Nie tylko on był na tej sali i to są słowa doktora Najfelda.

Więcej chętnych do zabrania głosu nie było.

Przewodniczący powiedział, że spodziewał się takiej dyskusji i posiada protokoły z lat 2022- 2026. Ma tu protokoły z zarządu powiatu i posiedzeń rady powiatu. Zacytował fragment XLII sesji Rady Powiatu Sokołowskiego z dn. 2 grudnia 2022r. Przeprasza panią starostę, ale będzie cytował pani wypowiedzi, które są bardzo istotne w tym wszystkim i abyśmy to wszyscy usłyszeli, cytat „*Oddział Neurologiczny wymaga remontu środki w wysokości 100.000 zł są zbyt małe, aby można było mówić o większej modernizacji. Od dyrekcji SP ZOZ dowiedzieliśmy się, że na remont tego oddziału potrzeba około 4 milionów złotych. Powiatu nie stać na taki wydatek i liczymy na pozyskanie środków zewnętrznych. Powiat wspiera SP ZOZ w miarę swoich możliwości, a możliwości z roku na rok są mniejsze*”. Była to wypowiedź z roku 2022 już wtedy było potrzeba 4 mln zł. na remont oddziału. Wypowiedź na sesji XLIV z dn. 28 grudnia 2022r. Tu był wniosek o przeniesienie i anulowanie kwoty 66.420 zł z wydatków przeznaczonych na usługi doradcze w zakresie kosztownych przychodów działalności SP ZOZ. Tutaj nawiązuję do tego o co państwo się pytaliście, ile kosztował program restrukturyzacji, o który wystąpił dyrektor SP ZOZ. Pani starosta odpowiedziała, cytat „*doskonale wiemy, że od 2020 roku szpital przeżywa ogromne trudności. Zarząd merytorycznie nie jest w stanie znaleźć przyczyny, gdzie leży problem. Oczywiście wielokrotnie pytała dyrekcją szpitala o sytuację, jakie widzi możliwości. Nie do końca uzyskiwała te informacje. W związku z tym postanowiła skorzystać z osoby, która posiada uprawnienia do wykonywania analizy znajdowania przyczyn, gdzie wypływają środki, gdzie są problemy i gdzie są niedomagania. Powiedziała, że zarządowi powiatu leży na sercu dobro szpitala. Zarząd chciał pomóc dyrekcji, bo widział pewną bezradność. Wiadomo, że jest to spowodowane wieloma czynnikami. Szukamy jakiegoś wsparcia z zewnątrz kogoś, kto by mógł powiedzieć pewne rzeczy. Tu nie chodzi o kontrolowanie pani dyrektor. Chodzi o danie pomocy dyrekcji SP ZOZ. Te rzeczy, które wskazywała pani Ślęzak, nie wszystkie dały się realizować w określonym czasie*”. Kolejny cytat „*pani kierownik Joanna Urbankowska powiedziała, że pani Ślęzak wskazała na brak kontroli w wywozie odpadów medycznych. Następnie była mowa o opiece szpitalnej i oddziałowej. Kolejna sprawa dotyczyła nadgodzin, które uległy zniesieniu. Jest też problem związany ze strukturą szpitala i funkcjonowaniem oddziałów. Wymaga to dalszej dyskusji z udziałem dyrekcji. Wskazała, że oddziały, w których wykorzystanie łóżek jest średnio w około 30-40% miesięcznie. Wymaga to głębszego i szerszego zaangażowania nie tylko pani dyrektor, ale także i zarządu oraz komisji zdrowia i spraw społecznych*”. Proszę państwa, to był rok 2022. Już wtedy wiedzano, że w szpitalu wykorzystanie łóżek jest na poziomie 30-40%. Obecnie mamy 2026 rok i stoimy w tym samym miejscu. Będziemy jeszcze tego słuchać, to są bardzo istotne rzeczy. Ponieważ zarzucacie państwo, że to się wszystko stało w tej chwili. Może wróćmy do tego, co było. Wie,

że nikt tego nie neguje. Chciałby, aby otworzyły tu się horyzonty i spojrzenie na to wszystko. Na XLVI sesji w dn. 29 marca 2023r, tutaj chodzi o raport, który sporządziła firma audytorska. W tym raporcie jest sformułowanie, w zakończeniu jest napisane, cytat „*że wobec powyższego prosimy o informację rady powiatu, jakie są plany powiatu jako organu sprawującego nadzór w stosunku do SP ZOZ w Sokołowie Podlaskim. Czy zgodnie z planami powiatu ryzyko zagrożenia działalności szpitala może się realnie zrealizować w dającej się przewidzieć przyszłości w okresie 12 miesięcy od dnia finansowego*”. Proszę państwa firma audytorska występuje do rady z pytaniami. Nasze stanowisko, cytat „*w związku z wiążącą nas umową na badanie sprawozdania finansowego Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej oraz dokonaniem wstępnej analizy danych finansowych szpitala. Uważamy, że może występować zagrożenie kontynuowania działalności w badanej jednostce. Nasze stanowisko motywuje następującymi argumentami, ujemnym kapitałem własnym szpitala. Ujemnymi wynikami finansowymi, planowym ujemnym wynikiem finansowym na rok 2023. Problemami szpitala ze spłacaniem zobowiązań, w szczególności zobowiązań wobec zakładów ubezpieczeń społecznych. Wysokim zadłużeniem, szpitala wobec innych podmiotów*”. No to są właśnie te pytania, cytat „*jakie są plany Powiatu Sokołowskiego jako organu sprawującego nadzór w stosunku do SP ZOZ w Sokołowie Podlaskim. Czy zgodnie z planem Powiatu Sokołowskiego ryzyko zagrożenia działalności szpitala może być realnie zrealizować w przestrzeni 12 miesięcy*”. Proszę państwa odbywa się spotkanie w dniu 17 kwietnia 2023 roku, „*po dyskusji uczestnicy spotkania stwierdzili, że posiedzenie komisji wspólnych rady powiatu odbędzie się po otrzymaniu od spółki opinii o badaniu sprawozdania finansowego SP ZOZ w Sokołowie Podlaskim*”. Prosi, aby zwrócić uwagę na daty. Pismo mamy z kwietnia do grudnia jest cisza. Czyli chowamy głowę w piasek. Stanowisko zarządu powiatu w tej kwestii. „*W najbliższej przyszłości zarząd powiatu sokołowskiego nie zamierza stosować żadnego z rozwiązań o którym mowa w ustawie z dnia 15 kwietnia 2021 o działalności leczniczej, tj. nie zamierza likwidować, łączyć ani przekształcać Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Sokołowie Podlaskim. Nie zamierza także pokrywać strat netto zakładu. SP ZOZ w Sokołowie Podlaskim, tak jak niemal wszystkie tego typu zakłady zdrowotne w Polsce borykają się z utrzymaniem płynności finansowej. Między innymi ze względu na nieprawidłowy mechanizm finansowania świadczeń opieki zdrowotnej, który sprawia, że szpitale powiatowe permanentnie mają deficyt, a w konsekwencji wpadają w spiralę zadłużenia. Wobec powyższego zarząd powiatu sokołowskiego oczekuje, że w najbliższej przyszłości zajdą zmiany systemowe, powodujące urealnienie sposobu finansowania szpitali*”. Jest tu data kwiecień 2023r. W październiku nastąpiła zmiana dyrekcji SP ZOZ. Nie będę państwu czytał całości wypowiedzi pana dyrektora Marchela. Pan Wicestarosta powiedział, że cytat „*są czynione pewne starania między innymi ograniczenia łóżek na Oddziale Pediatrycznym. Co do szczegółów i możliwości finansowania, to takie rzeczy może przedstawić dyrektor SP ZOZ. Ocena zarządu jest pozytywna, za przyjęciem tej oceny sytuacji ekonomiczno- finansowej SP ZOZ. Sytuacja jest daleka od oczekiwań, aczkolwiek sytuacja nie jest tak tragiczna, aby można było mówić o czarnych scenariuszach, jakie mogą nastąpić*”. Pan dyrektor Marchel cytat „*powiedział, że sytuacja nie jest tragiczna, sytuacja finansowa jest zła. SP ZOZ należy do stowarzyszenia szpitali powiatowych. W roku poprzednim 85% szpitali miało deficyt. W ten rok weszliśmy z deficytem 14 milionów złotych, 2023r. Plan finansowy na ten rok zakładał 6 milionów złotych straty. To wynika ze słabego wzrostu kontraktu w latach ubiegłych. To jest główna przyczyna. Kwota założona w planie finansowym 6 milionów złotych jest trochę zaniżona*”. To to10

milionów złotych, których szukaliśmy, cytat „Przez pierwsze 6 miesięcy notowaliśmy straty około 800 tys. zł. miesięcznie. Za 6 miesięcy ogółem dało to stratę 4,9 mln zł. Przy przychodach za pierwsze 6 miesięcy 53 mln zł. To wskazuje na to, że generujemy stratę 10 mln. zł. SP ZOZ jest bardzo dużą jednostką na tak mały powiat mamy duży szpital. Mamy 11 oddziałów i 237 łóżek w stosunku do tak małego powiatu. To jest olbrzymi potencjał. Niestety są z tym związane wysokie koszty. Pan dyrektor powiedział, że zadłużyliśmy się w pierwszym półroczu o kwotę 5 mln zł. bez zaciągania kredytu. Mamy duże trudności z płynnością finansową. Mogliśmy się finansować tylko dlatego, że nie płaciliśmy ZUS. W ZUS mamy dług w wysokości 5 mln zł. i w tym momencie ZUS powiedział dość. Skorzystaliśmy z takiej możliwości rozkładania płatności na raty. Przy kolejnym wniosku takiej zgody nie dostaliśmy. W tej chwili jesteśmy w trakcie negocjacji. Chcą nam kompleksowo rozłożyć to na raty. Jest to korzystna sytuacja dla ZUS, ale niekoniecznie dla nas. Bo rozłożą nam stare zaległości plus będziemy musieli jeszcze płacić bieżące zaległości. Jeszcze nie będziemy spłacać zaległości, a będziemy musieli płacić wysokie odsetki. Potrzebne są nam pieniądze”. Kolejna sesja LV z dnia 6 grudnia 2023 r cytat „pan dyrektor Marchew powiedział, że my z niepublicznymi podmiotami nie radzimy sobie. Jak państwo wiedzą, mamy bardzo małą liczbę pacjentów w poradniach. Chyba mniej niż pan radny ma w swojej poradni. Walczymy o programy profilaktyczne, ale problemów mamy bardzo dużo”. Tu chodziło o POZ-ty. Przepraszam, że to zacytowałem, to w zasadzie nie ma związku z tym, cytat „pan dyrektor Marchel powiedział, że dobrze jest opłacana kardiologia, ortopedia. My mamy akurat takie oddziały co są mniej opłacalne i brakuje nam pacjentów. Przed nami przyszłość jest nie wiadoma. Nie mamy żadnych gwarancji, że szpital będzie dalej istniał”. Jest to 2023 rok, cytat „pan radny Czarnocki powiedział, że mając na względzie nasz szpital jego kubaturę i możliwości to potencjał, daleko wykracza poza zapotrzebowanie mieszkańców powiatu”. To jest wszystko z 2023 roku. Kolejny cytat „są bardzo duże problemy na neurologii, gdzie ze względu na brak lekarzy, groziło nam zamknięcie tego oddziału. Udało się im pozyskać ordynatora do tego oddziału, który wdrażał nowe metody pracy. Ten oddział przyniesie około 1,5 mln zł. straty. Ten oddział jest bardzo potrzebny. Główne straty są na Oddziale Położniczo-Ginekologicznym. Na tym oddziale może być strata ok. 4 mln zł. Wynika to z tego, że w tym roku będziemy mieli poniżej 400 urodzeń”. Dodał, że tu chciałoby się przeczytać całą wypowiedź pani księgowej H. Kamińskiej zacytuje tylko fragmenty, jest to bardzo długa wypowiedź z marca 2023r. cytat „udział kosztów osobowych w przychodach w działach podstawowej opieki stanowi 82%. Już wcześniej tłumaczyła, że jeśli po zapłaceniu wszystkich kosztów osobowych zostanie 18%, to jest trudno prowadzić gospodarkę finansowo. My w tej chwili borykamy się z problemem związanym z przedłużeniem kredytowania na rachunku bieżącym, bo mamy mniejszy limit debetowy. Musimy zaciągnąć pożyczki w instytucjach finansowych”. Zostały te pożyczki zaciągnięte. Jeśli chodzi o ujemne kapitały, o których pisze audytor, cytuje „to ujemne kapitały mamy od 2018 roku. Ujemne wyniki finansowe mamy również już któryś rok z kolei. Rok 2022 zakończył się stratą prawie 3,2 mln zł. Więc znów zwiększają się ujemne kapitały własne. Dlatego, że my kapitału założycielskiego nie mamy już od roku 2020, którym można by było pokryć stratę”. Stąd narastały te długi, o których mówiliśmy odnośnie Lubińskiego i kolejnych dyrektorów, cytat „w tej chwili korzystamy też z odroczenia w ZUS i PIT. U nas w szpitalu też były różne spotkania na temat tej sytuacji, co zrobić dla jej poprawy. Na razie żadnej zmiany organizacyjnej nie zostały wprowadzone, które mogłyby poprawić sytuację”. Reasumując, znalazł to z premedytacją. Postarał się odnaleźć te protokoły. Z uwagi na to, że prosił kiedyś, zostawmy SP ZOZ w spokoju. Nie wywołujemy tam żadnych dużych albo małych „gór

lodowych” i różnic innych rzeczy. Ten szpital jest nam wszystkim potrzebny. Wszystkim nam zależy, żeby ten szpital był. Oczekuję, że dyskusja nasza będzie szła w kierunku, co zrobić i w jaki sposób zmniejszyć ten dług szpitala. A nie rozrywać szaty, walczyć na tym polu politycznie. Ponieważ polityka nic nam nie da. Przykład z ostatniego okresu. Był u niego kiedyś kolega i zapytał się co z tym szpitalem. Odpowiedział, że nic, szpital będzie i będzie funkcjonował, i będzie działał. Jest to jego ocena, dzięki tym działaniom, które my tutaj prowadzimy wspólnie wszędzie w social mediach, tutaj na tej sali, wszędzie i w każdym innym miejscu. To trzech kolegów anestezjologów złożyło wypowiedzenia. Może macie państwo receptę, jak to zakończyć.

Senator Kraska powiedział, że każdy w swoich rodzinach ma lekarza, więc zapraszamy do pracy do Sokołowa.

Przewodniczący powiedział, że zna tę receptę. Zapytał, jak to zrobić, aby te osoby wycofały te wypowiedzenia, bo jeśli nie wycofają tych wypowiedzeń to szpital stanie.

Przewodniczący ogłosił 20 min przerwę w obradach.

Ad. 4

Starosta A. Góral przedstawił sprawozdanie z wykonania uchwał Rady Powiatu oraz informację z działalności Zarządu Powiatu za okres międzysesyjny, załącznik nr 3. Następnie poinformował, że na dzień dzisiejszy jest bardzo poważny problem, chodzi o końcowe rozliczenie nowo wybudowanego mostu Krzemień-Granne. Ta inwestycja była w ramach programu Mosty dla Regionów. Koszt to ponad 100 mln zł., gdzie 80% to było dofinansowanie z budżetu państwa a 20% to finansowanie 6 samorządów. Samorządu Województwa Mazowieckiego i Podlaskiego, Powiatu Sokołowskiego i Siemiatyckiego, oraz Gminy Jabłonna Lacka i Perlejewo. Tu Powiat Siemiatycki jest liderem i on prowadzi dokumentację i on to rozlicza. Warunkiem rozliczenia tej inwestycji jest podjęcie przez gminę Jabłonna Lacka i Gminę Perlejewo uchwał przez rady gmin przejmujące tą inwestycję. Czyli most i drogi, które były do tej pory wybudowane na swoich terenach. Jest to warunek dla rozliczenia inwestycji. Między innymi wynika on z tego, że od początku inwestycje w ramach RIT-u obligowały, aby grunty były przejmowane przez gminę. Dlatego na tym etapie obie gminy muszą podjąć odpowiednie uchwały przejmujące ten most i te drogi. Z taką uchwałą nie ma problemu, jeśli chodzi o gminę Jabłonna Lacka. Natomiast gmina Perlejewo i rada gminy odmówiła podjęcia takiej uchwały. Wiecie państwo, że my prowadzimy w tej chwili rozmowy, że docelowo ten most i drogi dojazdowe, które w przyszłości zostaną wybudowane, będą przejęte przez samorządy wojewódzkie. Po naszej stronie będzie to Województwo Mazowieckie. Po tamtej stronie Województwo Podlaskie. Takie porozumienie zostało przygotowane. I takie porozumienie miało być podpisane już 19 marca. Do tego podpisania niestety nie doszło, ponieważ gmina Perlejewo odmówiła podpisania tego porozumienia. Żebyście państwo teraz byli świadomi, jeśli to się utrzyma i rada gminy Perlejewo nie podejmie tej uchwały, ta inwestycja zostanie nierozliczona. To znaczy, że 80 mln. zł. będzie do zwrotu. Powiat Siemiatycki będzie się chciał tym podzielić. Poproszą o to, aby Powiat Sokołowski i gm. Jabłonna Lacka oraz gm. Perlejewo zrzuciło się po 20 mln zł. Takie niestety będą konsekwencje, czas jest do października. Ponieważ to rozliczenie powinno nastąpić w ciągu 12 miesięcy od momentu zakończenia inwestycji. Zostało nam pół roku. Jeśli wójt gm. Perlejewo i rada gminy Perlejewo będzie się nadal upierać przy tym, to niestety grożą nam poważne konsekwencje. Chciałby, abyście państwo mieli świadomość tej sytuacji.

Radny Sł. Hardej zapytał, czy marszałkowie nie mogą od razu przejąć tej inwestycji.

Starosta powiedział, że chociaż na jeden dzień rada gminy Perlejewo musi to przejąć. Powiat Siemiatycki już prosił o to, że na następny dzień powiatu przyjmie odpowiednią uchwałę i przejmie inwestycję. Nie rozumie, dlaczego tak się dzieje, może się tylko domyślać. Państwo wyciągniecie sami wnioski.

Radny P. Woźniak poprosił, aby starosta podzielił się domysłami.

Starosta powiedział, że tego nie robi, państwo sami wyciągniecie wnioski.

Radny Sł. Hardej powiedział, że może wójt coś przy okazji chce załatwić.

Starosta powiedział, że tu chodzi o grube pieniądze, to nie jest piaskownica. Wiecie również państwo, że nasz powiat uzyskał dofinansowanie w ramach Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg na realizację przebudowy drogi Wirów-Skrzeszew. To jest na terenie dwóch gmin. Gminy Jabłonna Lacka i Repki. Pozyskaliśmy kwotę ok. 6,350 mln zł. Jest to bardzo duża suma i w naszym subregionie siedleckim jest to największe dofinansowanie. Wkład własny do tej inwestycji wynosi 20% i jest 80 % dofinansowania. Mamy taką zasadę, że wkład własny do inwestycji był dzielony po połowie na samorządy. Gmina Jabłonna Lacka zadeklarowała nam, że dołoży do wkładu własnego. Natomiast na dzień dzisiejszy niestety nie mamy takiej deklaracji ze strony gm. Repki. Gmina Repki w tym momencie odpowiedziała nam, że nie podejmie takiej decyzji. Nie ma żadnej decyzji ani na tak ani na nie. My musimy tę inwestycję realizować a czas biegnie. Przetargi na tę inwestycję są ogłoszone, ale żebyście państwo wiedzieli jakie jest stanowisko gminy Repki. Poinformował, że w ostatnich dniach powiat dostał również dofinansowanie w zakresie budowy i modernizacji dróg dojazdowych do gruntów rolnych. Otrzymaliśmy środki w wysokości 295 tys. zł. na dofinansowanie do drogi na odcinku Kurowice- Kurowice Kolonia, oraz 100 tys. zł. do drogi Brodacz-Krasnodęby Sypytki. Do tych inwestycji też będziemy prosić gminy o współfinansowanie. Pod koniec kwietnia podpisaliśmy umowę z Urzędem Marszałkowskim na finansowanie scalenia i zagospodarowania poscaleniowego na obiekcie Mursy, jest to kwota 7.236.290 zł.

Radny P. Woźniak powiedział, że skoro jest problem w samorządach z wkładem własnym do inwestycji, to on chciałby powiedzieć, że gm. Bielany zawsze bardzo chętnie dołoży wkład własny, jeżeli państwo tylko zechcecie złożyć jakikolwiek wniosek.

Starosta dodał, że gm. Bielany będzie miała szansę, bo droga Brodacz-Krasnodęby Sypytki między innymi jest na terenie gminy Bielany i częściowo na terenie gminy Sokołów Podlaski.

Radny P. Woźniak powiedział, że cieszy się z każdej inwestycji na terenie gm. Bielany, niestety jak na razie ich nie ma. Chciałby państwu powiedzieć, że to najlepiej wiedzą mieszkańcy i radni gminy Bielany. Jakie drogi trzeba robić, więc sugerowałby, abyście państwo, chociażby z nim to konsultowali. My wiemy, które drogi na terenie gminy Bielany wymagają remontu, naprawy, więc gdybyście państwo zechcieli brać to pod uwagę również nasz głos, to będziemy wdzięczni.

Przewodniczący poprosił, aby nie uogólniać, radny Woźniak zawsze może z nim porozmawiać, kiedy tylko radny sobie tego życzy.

Starosta powiedział, że chciałby przypomnieć, że zostały złożone wnioski na drogi, między innymi Brodacz-Krasnodęby Sypytki. To był efekt naszego, mówi tu o wszystkich radnych, objazdu dróg powiatowych. W konsekwencji tego objazdu, ta droga między innymi znalazła się na liście dróg, które powinny być remontowane w pierwszej kolejności. Myśli, że tutaj była pełna komunikacja i konsensus.

Radny J. Strzała powiedział, że trochę nieładnie, że gmina Repki nie chce się dołączyć. To jest wspólna droga obu gmin i mieszkańcy uczęszczają tą drogą. To jest ciąg drogowy. To

nie jest tam jakaś mniej znacząca droga. Ta droga prowadzi również do Domu Pomocy Społecznej w Wirowie. Pozostałe samorządy, czyli powiat i gmina Jabłonna Lacka będą do tego dokładać większy wkład. Kiedyś była budowana droga na odcinku Sokołów Podlaski–Jabłonna Lacka, wtedy gmina Sabnie nie miała środków i gmina Jabłonna Lacka dołożyła środki za gminę Sabnie.

Starosta powiedział, że jest jeszcze winny jedno wyjaśnienie. W nawiązaniu do dróg, rozmawiał z panią wójt gm. Repki na temat dofinansowania przebudowy tej drogi. W tej dyskusji wynikła taka kwestia, że gmina Repki w poprzedniej kadencji przejęła drogi powiatowe do realizacji w ramach programu Polski Ład. Pani wójt uważa, że to usprawiedliwia gminę, żeby w tej naszej inwestycji nie partycypować w kosztach. Zobowiązał się, że przygotuję takie zestawienie, bo mówił, że wszystkie albo prawie wszystkie gminy przejmowały drogi powiatowe. Takie zestawienie ma i je przedstawi, abyście państwo też o tym wiedzieli. Gmina Repki przejęła prawie 6,5 km dróg powiatowych i wykonała inwestycję za kwotę prawie 9,2 mln zł. Gmina Jabłonna Lacka przejęła prawie 5 km dróg powiatowych i wykonała inwestycję za ok. 10 mln zł. Gmina Sabnie przejęła ok. 2,5 km dróg powiatowych i wykonała inwestycję za ok. 2,350 mln zł. Miasto Sokołów Podlaski przejęło ok. 1,7 km drogi powiatowej i wykonało inwestycję za ok. 4,2 mln zł. Gmina Sokołów Podlaski przejęła ok. 4 km dróg powiatowych i wykonała inwestycję za ok. 16 mln zł. Gmina Bielany przejęła ok. 6,5 km dróg powiatowych i wykonała inwestycję za ok. 7,5 mln zł. Gmina Sterdyń przejęła ok. 7 km dróg powiatowych i wykonała inwestycję za ponad 8 mln zł. Miasto i Gmina Kosów Lacki przejęła ok. 9,3 km dróg powiatowych i wykonała inwestycję za ponad 18 mln zł. Także prawie wszystkie gminy przejmowały drogi powiatowe do realizacji w ramach programu Polski Ład. Za to chciałby podziękować gminom.

Radny M. Pasik powiedział, że chciałby panu staroście i całemu zarządowi podziękować za to, że pamiętają inwestycje, jaką są Krasnodęby Sypytki. To jest jedyny wyjazd z tej miejscowości. Chyba najstarsi mieszkańcy pamiętają, kiedy poprzednio była ta droga wykonywana i za to serdecznie dziękuje. Ma nadzieję, że gminy będą partycypować w kosztach. Chciałby, żeby zarząd jeszcze zwrócił uwagę na drogę w miejscowości Nowa Wieś. Tam jeszcze jest niedokończony fragment drogi. Chciałby poprosić zarząd, że jeżeli będzie taka możliwość dofinansowania środków do tego odcinka drogi, to prosi o zwrócenie uwag i na ten odcinek drogi.

Radny Z. Żyłuk powiedział, że w ramach wyjaśnienia, jeżeli chodzi o współfinansowanie inwestycji w kierunku Skrzyszewa. Czytał to pismo. Gmina Repki nie określiła jednoznacznie, że nie będzie dokładała środków do tej inwestycji. Tylko, że na czas obecny nie mają zabezpieczonych środków w budżecie. Ale nie ma decyzji, że gmina nie będzie współfinansowała inwestycji. Taka jest odpowiedź wójta gm. Repki. Być może, że jeszcze będzie taka sytuacja, że rada gminy przychyli się do wniosku powiatu o współfinansowanie.

Starosta dodał, że właśnie w ten sposób powiedział, że gmina Repki nie podjęła decyzji. Natomiast czas leci i się tego czasu zatrzymać nie da i trzeba inwestycje realizować.

Radny Sł. Hardej powiedział, że chciałby zapytać o drogę w miejscowości Sabnie. Czy jest jakiś sygnał, aby ją wykonać. Był ostatnio na sesji i głośno mieszkańcy mówili, że niebawem nie będzie dało się przejechać przez miejscowość. Chodzi o odcinek drogi od drogi krajowej w kierunku sklepu Dino.

Starosta powiedział, że rozmawiał z wójtem w tym temacie. Mam prośbę do radnego, że jeśli będzie w Sabniach, to niech radny przejedzie się tym odcinkiem drogi. Myśli, że w pamięci pan radny ma inne odcinki dróg na terenie powiatu i wtedy możemy dyskutować o tym i podejmować decyzje.

Przewodniczący dodał, że więcej się widzi jak jedzie się rowerem lub idzie pieszo.

Więcej chętnych do zabrania głosu nie było.

Ad. 5

Przedstawienie informacji o stanie i strukturze bezrobocia w powiecie sokołowskim w 2025 roku oraz działaniach podjętych przez Powiatowy Urząd Pracy w Sokołowie Podlaskim w celu łagodzenia jego skutków.

Dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy w Sokołowie Podlaskim Agata Ciach przedstawiła informację o stanie i strukturze bezrobocia w powiecie sokołowskim w 2025 roku oraz działaniach podjętych przez Powiatowy Urząd Pracy w Sokołowie Podlaskim w celu łagodzenia jego skutków, załącznik nr 4.

Chętnych do zabrania głosu nie było.

Przewodniczący stwierdził, że rada powiatu zapoznała się z powyższą informacją.

Ad. 6

Przedstawienie sprawozdania Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego w Sokołowie Podlaskim z działalności w roku 2025.

Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego w Sokołowie Podlaskim Maciej Ołtarzewski przedstawił sprawozdanie z działalności w roku 2025, załącznik nr 5.

Chętnych do zabrania głosu nie było.

Przewodniczący stwierdził, że rada powiatu zapoznała się z powyższym sprawozdaniem.

Ad. 7

Przedstawienie oceny zasobów pomocy społecznej w Powiecie Sokołowskim za 2025r.

Dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Sokołowie Podlaskim Katarzyna Surowska przedstawiła ocenę zasobów pomocy społecznej w Powiecie Sokołowskim za 2025r. załącznik nr 6.

Chętnych do zabrania głosu nie było.

Przewodniczący stwierdził, że rada powiatu zapoznała się z powyższą oceną.

Ad. 8

Przedstawienie informacji o wykonaniu planu finansowego dla wydzielonego rachunku środków z Funduszu Pomocy na realizację zadań na rzecz pomocy obywatelom Ukrainy dotkniętym konfliktem zbrojnym na terenie Ukrainy za 2025 rok.

Kierownik Wydziału Finansowego Starostwa Powiatowego w Sokołowie Podlaskim Małgorzata Skibniewska przedstawiła informację o wykonaniu planu finansowego dla wydzielonego rachunku środków z Funduszu Pomocy na realizację zadań na rzecz pomocy obywatelom Ukrainy dotkniętym konfliktem zbrojnym na terenie Ukrainy za 2025 rok, załącznik nr 7.

Chętnych do zabrania głosu nie było.

Przewodniczący stwierdził, że rada powiatu zapoznała się z powyższą informacją.

Ad. 9

Przedstawienie informacji o wykonaniu planu finansowego dla wydzielonego rachunku środków z Funduszu Przeciwdziałania COVID-19 na inwestycyjne i bieżące zadania realizowane przez Powiat Sokołowski za 2025 rok.

Kierownik Wydziału Finansowego Starostwa Powiatowego w Sokołowie Podlaskim Małgorzata Skibniewska przedstawiła informację o wykonaniu planu finansowego dla wydzielonego rachunku środków z Funduszu Przeciwdziałania COVID-19 na inwestycyjne i bieżące zadania realizowane przez Powiat Sokołowski za 2025 rok, załącznik nr 8.

Chętnych do zabrania głosu nie było.

Przewodniczący stwierdził, że rada powiatu zapoznała się z powyższą informacją.

Ad. 10

Przedstawienie sprawozdania rocznego z wykonania planu finansowego Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Sokołowie Podlaskim za 2025r.

Dyrektor Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Sokołowie Podlaskim Mariusz Martyniak przedstawił wnioski ze sprawozdania rocznego z wykonania planu finansowego Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Sokołowie Podlaskim za 2025r, załącznik nr 9.

Przewodniczący otworzył dyskusję w tym temacie.

Radny P. Woźniak poprosił o rozwinięcie myśli, użyto sformułowania „racjonalizacja kosztów osobowych”. Poprosił o rozszerzenie tej kwestii.

M. Martyniak powiedział, że było to przedmiotem całego wykładu na spotkaniu. Między innymi jest to łączenie oddziałów, dostosowanie obsady do potrzeb zdrowotnych. Efektywne wykorzystanie łóżek. To jest racjonalizacja.

Radny P. Woźniak powiedział, że nazywając rzeczy po imieniu, czy chodzi tu o zwolnienia personelu, czy on to źle interpretuję.

M. Martyniak powiedział, że chodzi o dostosowanie struktury szpitala do potrzeb zdrowotnych. Było to również pokazane na prezentacji. Jeżeli zatrudnienie będzie większe niż zapotrzebowanie, dojdzie do sytuacji, w której pojawią się wypowiedzenia.

Radny Syl. Rytel-Andrianik chciałby zapytać, gdyż dyrektor mówił o pewnym Excel-u, który dotarł z ministerstwa i trzeba go wypełnić. Zapytał w oparciu o jakie dokumenty ten Excel będzie wypełniany odnośnie środków KPO. Jakie dokumenty będą powodowały restrukturyzację szpitala.

M. Martyniak powiedział, że to też omawiał państwu na posiedzeniu komisji, ale przypomni w skrócie te rzeczy dla uporządkowania. Pierwsza rzecz to program naprawczy, który jest elementem ustawowym. Do niedawna nie było to sprecyzowane co do struktury, tylko do terminów i obowiązku. Obecnie struktura programu naprawczego i metodologia przyjęcia została doprecyzowana w ustawie. Powinno to być opublikowane w zeszłym roku. Zostało opublikowane bodajże 2 tygodnie temu w formie pliku Excel i filozofii o przekazaniu do agencji. Chyba agencja technologii ma to oceniać. Cały system oceny jest oparty na bardzo starym rozporządzeniu w sprawie rachunku kosztów. Jeżeli szpital ma należycie prowadzony rachunek kosztów. Przypisane grupy kosztowe to jest pierwszy krok do tego, żeby można było to analizować. Czyli wie za co i ile płaci. Następnie ma strukturę, ma zapotrzebowanie zdrowotne. Te dane są wprowadzane do tego i musi wiedzieć co z tymi danymi zrobić, jak to przeorganizować. Taki plik wypełniony i złożony, czyli sprawozdania finansowe, księgi rachunkowe, to jest to, co kontrolował biegły. Te wszystkie elementy i ten plik wypełniony

danymi z koncepcją jest przekazywany przez dyrektora do agencji przez stronę. Na razie jeszcze nie jest wskazane miejsce, jest tylko instrukcja i pliki. Odbyły się pierwsze szkolenia. Dane te są oceniane przez wojewodę i przez Oddział Narodowego Funduszu Zdrowia, a propos spójności. Następnie są wydawane opinie. Zajmuje stanowisko rada, organ tworzący a propos tych działań. Czyli Wojewoda i Narodowy Fundusz Zdrowia, mogą dać pozytywne opinie, a rada, jeśli chodzi o program, podejmuje uchwałę negatywną, czyli nie przyjmuje tego rozwiązania. Jest taka forma prawna. Co się wtedy dzieje, ustawodawca nie mówi. Ale taka formalność jest. Teraz to, o co pan radny pytał, bardzo kluczowa rzecz, to jest KPO. Które też zostało ogłoszone nie tak dawno. Jest też bardzo ciekawym narzędziem, mówi to z pewnym przekąsem. Bo wnioski należy składać do października tego roku, a rozstrzygnięcie będzie w następnym roku. Także to bardzo ciekawe. Wskaźniki, które wynikają z KPO dotyczą dwóch obszarów. Pierwszy to jest integracja szpitali, łączenie. O czym też państwo tu pytali. Drugi to jest tak zwana konsolidacja wewnętrzna. To jest to my robimy w tej chwili i do czego się przymierzamy u siebie. Jedna i druga grupa, czyli program naprawczy ma wskaźniki. Ten sławetny dotyczący wykorzystania łóżek. Jest taki jeden i ten program ma KPO również i program jest raportowany w cyklu kwartalnym. Czyli dyrektor, ministerstwo i agencja monitorują postęp programu. Jeżeli program przyjęła rada, no to trzeba aktualizować wskaźniki i pokazywać, że się to dzieje. W przeciwnym razie program się nie dzieje i nie ma o czym mówić. Jeżeli chodzi o KPO to w naszym przypadku wchodzi tylko konsolidacja wewnętrzna. To też państwu mówiłem na spotkaniu. Nie wie nic na temat tego abyśmy się mieli konsolidować z jakimkolwiek szpitalem. Bynajmniej on nic na temat takiego projektu nie wie. Połączenie tych wskaźników daje efekt. Na co te pieniądze teraz są. Pieniądze z KPO nie są na restrukturyzację, chodzi tu o ludzi. Każda restrukturyzacja ma swoje koszty, to o co pan radny pytał. Jest tu kwestia odpraw innych rzeczy, finansowanie tego. Na chwilę obecną, mimo że tam różne zapowiedzi były o programach finansowanych przez Bank Gospodarstwa Krajowego, w ostatecznej wersji wygląda to tak, że znów dostaniemy pieniądze na sprzęt i mury. Czyli na obszary, które podlegają konsolidacji. Otrzymamy dostateczną ilość punktów, że to się wszystko trzyma kupy. Efekt finansowy się dzieje tak. Bo to się wszystko sprowadza do ekonomii i pieniędzy. Tam nie ma, innych kwestii, jest oceniana chorobowość i jest oceniane wykorzystanie zasobów. Planujemy tak zasoby, żeby zrealizować potrzeby zdrowotne mieszkańców i żeby to było efektywne. To jest tak w skrócie. My jesteśmy w większości deficytowi. Można utrzymywać obszary deficytowe pod warunkiem, że sfinansuje się to z innego obszaru. Czyli jeśli szpital globalnie się bilansuje i my do tego zmierzamy. Dane, jakie przyjęliśmy w październiku zakładały stratę, w tym roku na poziomie 9 mln. zł. Tu radny Syl. Rytel-Andrianik przytoczył te 9 mln zł. z tych nowości. Więc w tym roku może to być trudne do osiągnięcia. Bo jesteśmy spóźnieni ze zmianami. Następny rok zakładał już do poziomu 5 mln zł. W programie wyjdą nam nowe efekty finansowe, bo pewne rzeczy się zmieniły. Wtedy będziemy mieli pełny obraz tego, co się uda zrobić. Osobiście jest przekonany, że się dużo uda, ale zmiany nie są łatwe.

Radny Syl. Rytel-Andrianik zapytał, czy studium wykonalności i projekt architektoniczny będzie brany pod uwagę przy restrukturyzacji.

M. Martyniak powiedział, że tak, bo to są materiały. Chodzi o pozyskanie środków. Czyli jeżeli mamy przebudować oddziały, to musimy wiedzieć, jaką przyjąć logikę i optymalizację. Nasz budynek jest olbrzymi, sami państwo o tym też dzisiaj mówili. Funkcjonują puste przestrzenie, trzeba je zagospodarować między innymi, chociażby zlikwidować budynek administracji. W tej lokalizacji on jest zbędny. Jest przestrzeń na to, aby przesunąć to do kolejnego budynku głównego, tak jak całą resztę. Żeby to wszystko zrobić, to już trzeba mieć coś zrobione. Studium wykonalności zawiera analizy demograficzne chorobowościowe, które i tak będziemy musieli aktualizować, bo studium wykonalności bodajże jest z sierpnia lub września minionego roku. Te rzeczy też się zmieniają. Studium miało idee przede wszystkim taką, żeby państwo spojrzeli na to, co się dzieje i że zmiany jakieś

muszą być podjęte, to było kluczowe. Bo analizy chorobowościowe wykorzystania, musimy monitorować zawsze. To jest jeden ze wskaźników. Jeśli chodzi o koncepcje rozbudowy architektonicznej to są one podstawą do programu funkcjonalno-użytkowego. To też państwo wiecie, bo jak tutaj mówicie o inwestycjach, to wiecie, że ten element jest konieczny. Czyli jeżeli jest konsolidacja obszaru, program funkcjonalno-użytkowy i trzeba wykazać, że się go ma. Jest to oceniane i teraz albo dostaniemy środki na to albo nie.

Radny Syl. Rytel-Andrianik powiedział, że pan starosta mówił, że nie było tematu o zamykaniu oddziałów. Na jednej z sesji przytoczył pismo pana dyrektora, w którym dyrektor wyraźnie o tym napisał. Oczywiście my pytaliśmy o zamykanie oddziałów pana starostę. Pan starosta odsyłał nas do pana dyrektora. Pana dyrektora oczywiście nie było ani na sesjach, ani na komisjach. Więc nie mogliśmy dopytać. Jest pismo z dn. 10 lutego, którym pan dyrektor pisze, że w sprawie zaprzestania działalności oddziału neurologicznego, oddziału udarowego. W piśmie z 10 lutego już było napisane, że jest zaprzestanie działalności i konsolidacja oczywiście i innych oddziałów oraz zmiany stopnia referencyjności. Więc panie starosto było mówione o zamknięciu oddziałów.

Starosta powiedział, że on mówił o położnictwie i ginekologii.

Przewodniczący zaproponował, aby zajrzeć do protokołu lub odsłuchać nagranie z sesji i wtedy będzie wszystko jasne. Pamięć jest ulotna. Prosi, aby mówić o faktach a nie o przypuszczeniach. Proszę państwa, słucham tego i mam takie *deja vu*. Prosi, aby mu coś wytłumaczyć, bo się pogubił w tym wszystkim. My od 3 lat gadamy, co naprawić, jak naprawić. Chciałby zacytować radnym protokół i znowu będę się tu opierał na faktach. Jest to protokół nr 3/2023 z dn. 8 maja 2023 r. Protokół ze wspólnego posiedzenia komisji stałych Rady Powiatu Sokołowskiego, cytat „*pan dyrektor Marchel stwierdza, wynik finansowy nie jest dobry i że strata netto w wysokości 3.168.203,01zł. za 2022 rok. Ogółem dług zamyka się kwotą 13 mln zł. w 2022 r. W mediach było słyhać wypowiedź ministra Kraski, że szpitale powiatowe w tym roku otrzymają dodatkowe środki. Jeszcze kwoty nie są znane. Oczywiście nas też mógłby wesprzeć nasz właściciel. Ale o tym na razie nie mówimy, gdyż czegoś takiego w historii nie było*”. W protokole jest wypowiedź pani Hanny Kamińskiej, to jest była księgowa SP ZOZ, cytat „*wszystkim państwu była znana sytuacja finansowa SP ZOZ. Mamy straty z lat ubiegłych, mamy kapitały ujemne. My jako SP ZOZ, nie mamy czym pokryć tych strat, dlatego wszystko odpisujemy na konto 820. To jest konto, które pokrywa straty z lat ubiegłych. To jest tak zwane rolowanie tych wszystkich kwot. W roku 2022 strata w kwocie 3,1 mln zł. Zobowiązania krótkoterminowe przewyższają aktywa obrotowe o kwotę 3 mln zł. Ponadto na dzień bilansowy szpital wykazuje wartości ujemne w wysokości ponad 6 mln. zł. prawie 7 mln zł. kwota skumulowana niepokryta strata i wynosi 13.904.401 zł. Powyższe świadczy o istnieniu istotnej niepewności, która może spowodować powyższe wątpliwości co do zdolności szpitala do kontynuacji działania. Pani księgowa dalej kontynuuje informacja dotycząca okoliczności i przyczyn istotnej niepewności, kontynuowania działalności SPZOZ ze względu na ujemne kapitały i finanse firmy. Szpital poniósł stratę netto. Kwota skumulowana wynosi powyżej 10 mln zł.*”. Tu zaczyna się fantastyczna rozmowa pomiędzy ówczesnym Przewodniczącym Rady Odziemczykiem a panem dyrektorem i panią księgową. Cytuje „*radny J. Odziemczyk zobowiązania ogółem wynoszą 20 milionów złotych. Czy to są zobowiązania wymagalne. Hanna Kamińska powiedziała, że nie to są wszystkie zobowiązania. Ogólnie mówiąc zobowiązania naszych kontrahentów, w tej kwocie są pożyczki i kredyty. Jest to wszystko zawarte w zobowiązaniach ogółem około 20 milionów złotych. Pan dyrektor Marchel odpowiada. Pan radny Odziemczyk zapytał, państwa to nie niepokoi. Odpowiedź pana dyrektora. Problem jest taki, że SP ZOZ traci płynność finansową. Przy tych wynikach finansowych nie mamy pieniędzy i będziemy zmuszeni płacić odsetki karne. Będziemy się starali tak robić, aby tych odsetek nie płacić, ale w niektórych przypadkach będzie to nieuniknione. Radny Odziemczyk zapytał, co to jest za firma BFF MedFinanse, czy to jest parabank. Pani*

księgowa Hanna Kamińska, powiedziała, że jest to instytucja finansowa, w której zaciągnęliśmy pożyczkę. Dyrektor Marchel dodał, że żadna inna instytucja finansowa ze względu na nasze zadłużenie ujemne kapitały, nie chciała nam udzielić pożyczki.” Przewodniczący powiedział, że to był 2023 rok, cytat „Pan radny Odziemczyk zapytał czy SP ZOZ ma jakiś własny plan działania, który mógłby pomóc naprawić trudną sytuację SP ZOZ. Pan dyrektor Marchel odpowiedział, jedynym planem jest rozmowa ze wszystkimi oddziałami, aby przedstawić warunki finansowe w poszczególnych oddziałach. Radny Iwaniuk zapytał, jakie jest obłożenie szpitala. Odpowiedziano, że średnio 54%. Radny Odziemczyk zapytał, czy istnieje ryzyko, że w tym roku nie będzie zrealizowany kontrakt. Odpowiedziano, że można powiedzieć, że ograniczymy liczbę łóżek i wtedy będzie można ograniczać liczbę pielęgniarek. Na takie działania musi wyrazić zgodę wojewoda. Wiąże to się również z tym, że mamy akredytację. I tak ograniczamy liczbę łóżek i nie wiadomo, czy otrzymamy akredytację. Wszystko jest ze sobą powiązane. Skąd może być zysk, jak nie mamy podstawowej opieki zdrowotnej”. To jest to pytanie do pana burmistrza J. Słomiaka. Kolejny cytat „mamy kilka ośrodków zdrowia w gminach, jest to około 12000 osób, to jest bardzo mało. Jak szpital może mieć wynik dodatni, skoro rodzi się tylko ok. 400 dzieci. Radny Odziemczyk powiedział, że skoro jest cała nadzieja w wyrobieniu kontraktów, to jakie działania będą podejmowane, aby te kontrakty były wyrobione. Pan dyrektor Marchel odpowiedział, organizujemy spotkania z poszczególnymi ordynatorami oddziałów, aby wszystkie sprawy omówić”. Opozycja włącza się tu do dyskusji „radny Kobyliński mówi, że trzeba być odważnym. Zdecydował się pan być dyrektorem, to trzeba podejmować odważne decyzje. Państwo zdecydowaliście się na to, aby być w zarządzie powiatu, to trzeba podejmować zdecydowane i odważne decyzje, bo to jest takie ślizganie się po powierzchni. Radny Odziemczyk ówczesny przewodniczący rady zapytał, czy jest jakiś wariant B na naprawę. Dyrektor Marchel powiedział, że na tą chwilę nie ma innego wariantu. Radny Odziemczyk powiedział, że być może szpitale zostaną oddłużone. Jakies pieniądze będą dla szpitali. Obawiam się kilku rzeczy, a mianowicie, że w pewnym momencie będzie to tak, że sytuacja się na chwilę poprawi i znów za jakiś czas spotkamy się i znowu będzie ten sam problem finansowy”. Dziś nie ma pana radnego Odziemczyka, ale jest jak prorok, wszystko się sprawdziło co do słowa. Kolejny cytat „dyrektor Marchel powiedział, że ze służbą zdrowia jest tak, że ona nie upadnie. Ale też może być tak, że nie wszystkie komórki będą funkcjonowały. Nie ma takiego ryzyka, że nagle cały SPZOZ upada. Tam, gdzie będzie brakowało lekarzy, to siłą rzeczy będziemy to zamykać albo zawieszać działalność. Pan radny Czarnocki, członek zarządu, oddziały deficytowe i które nie mają obłożenia, to czy powinny funkcjonować. Pytanie o kolejną sprawę, dlaczego one są deficytowe, czy jest za mało łóżek w stosunku do środowiska powiatowego, czy tych chorych nie będzie. Czy jest taka sytuacja, że jakość świadczeń w naszym szpitalu nie jest konkurencyjna dla pozostałych. Pan radny Odziemczyk dalej stwierdza, że my jako rada oczekujemy pewnych działań”. Przewodniczący dodał, że zaprasza państwa do lektury, są to znakomite materiały, udostępnieni je wszystkim. Kolejny cytat „pani starosta powiedziała, że dopóki nie będzie niezwłocznego opracowania planu naprawczego, te wyniki pogorszą się. Gdy nie będzie bezpośredniego nadzoru nad wykonywaniem kontraktów. Nie były poprawione rozliczania procedur, w związku z tym troszeczkę się z to rozjechało. Prośba do dyrektora, aby przystąpił jak najszybciej do opracowania programu naprawczego. Jeśli nie będziemy mieć zysków, to może przynajmniej nie będziemy mieli tak dużych strat”. Przewodniczący jeszcze raz apeluje, przestańmy gadać. Weźmy się do roboty. Mówiliście wtedy państwo jako koalicja rządząca a obecnie opozycja, że coś trzeba zrobić. My też mówimy coś trzeba zrobić. Nie gadajmy tylko róbmy.

Senator Kraska powiedział, że tu Przewodniczący Rady jest chirurgiem i on też jest chirurgiem. W naszej profesji nie ma nic gorszego jak beczynność. Trzeba podejmować decyzje trudne, ale je trzeba podejmować. Dlatego tutaj jego apel do pana dyrektora, ale też do zarządu. Pan przewodniczący przeczytał te informacje z 2023 roku. Dzisiaj mamy rok 2026. Jakby pan to przeczytał na pierwszej sesji w 2024 roku to ma nadzieję, że pewnie byłoby

inaczej. Więc jeżeli będziemy się przerzucali ciągle o to co ktoś kiedyś powiedział, to na pewno nie dojdziemy dalej. Ten szpital w tej chwili wymaga odważnych decyzji. Ale decyzji, które są połączone z akceptacją przez załogę. Musimy myśleć także o ludziach, którzy w tym szpitalu pracują. To nie mogą być bezduszne decyzje. Na pewno można, czy to ze związkami zawodowymi, czy z kierownikami poszczególnych działów takie decyzje wypracować. Musimy je wypracować wspólnie. Odwleknięcie tych decyzji w przyszłość niestety może spowodować to, jak to powiedziała pani minister, że 30% szpitali w Polsce nie jest potrzebnych. Więc nie chciałby, żeby szpital w Sokołowie Podlaskim w tych 30 % się znalazł.

Radny Sł. Hardej powiedział, że chciałby powtórzyć to co już powiedział pan starosta zostawmy to co było. Natomiast w ciągu tych trzech lat czy była jakaś propozycja. Miało być spotkanie, gdzie mieliśmy się spotkać w październiku. Obecnie jest maj. Ma pytanie do pana dyrektora, w tym materiale jakie są straty z tej restrukturyzacji, jeżeli chodzi o dochody z Narodowego Funduszu Zdrowia. Jeśli pan zlikwiduje neurologię to znaczy, że nie będzie dochodu, pieniędzy.

M. Martyniak powiedział, że jeśli oddział czy szpital wykonywał kontrakt w zakresie podstawowego zabezpieczenia szpitalnego i wykorzystywał łóżka w 40%, a na pozostałe zatrudniał personel, bo tak trzeba, to jak dostosowujemy łóżka, że te 30% staje się 70%, to na kontrakcie nie tracimy, a obniżamy koszty. To jest pierwsza rzecz. Już to powiedział ani jego marzeniem, ani intencją nie było nigdy zamykanie tego oddziału. Dlatego powtarza, aby patrzeć w dokumenty, notatki i materiał. Lubi takie określenie, czy dopełniono należytej staranności. Jest to świetne określenie. Więc należy to zweryfikować, czy dopełnił należytej staranności, aby zapewnić obsadę. Należyta staranność to również jest ekonomiczny koszt. Zatrudnić lekarza za 350 zł za godziny pracy, a takie oferty się zdarzają. Nie chcę wchodzić w szczegóły, ale na to też są dokumenty. Prosi, aby powiedzieć, jak ma stworzyć neurologię za 350 zł. Lekarz nie zarabia takich pieniędzy, to od razu tak powie, ale tak jest. Więc jak on ma podejść do reszty personelu. Jednocześnie świdomie pogłębiać straty oddziału. Aby państwo wiedzieli o tym, bo już o tym też mówił. Gdyby państwo słuchali na komisji, bo powiedziałem, że na zabezpieczenie udarowe naszego rejonu trzeba od 6 do 8 łóżek udarowych. Minimum musi mieć 12 łóżek. To z kolei wzięło się ze statystyki wykorzystania łóżek. Nie, że sobie tak wymyślił, tylko przez lata tak to wyglądało. Co do kosztów, to jedynym problemem przy zaprzestaniu funkcjonowania oddziału są tak zwane koszty pośrednie, które są przypisywane do komórki organizacyjnej. Bo każdy oddział deficytowy czy nie deficytowy pokrywa część kosztów dyrektora. Trzeba skompensować koszty, bo inaczej nie osiągniemy efektu. Stąd są zmiany w strukturze nie tylko w medycznej, ale i innej. To tak w najprostszy sposób, w jaki może przedstawić państwu. Myśli, że niedługo będą te dane i program. Przy czym chciał powiedzieć, że my tak naprawdę wiele rzeczy to już kończymy, jeśli chodzi o porządkowanie. Może być to efekt taki, że u nas ten efekt finansowy się pojawi i to, co mówili tutaj wszyscy. Poświęcenie personelu, powiemy ok, „ściśniemy”. Wybierzemy wyjście po środku. Ani dla nas doskonałe, ani dla dyrektora, ale zrobimy to. Tylko co z tego, jak zostanie osiągnięty efekt krótkoterminowy na przestrzeni roku czy dwóch lat, a nie nastąpi systemowa zmiana. Co to daje. To znaczy, że państwo się też zepniecie, znajdziecie środki przekażecie i na restrukturyzację na ludzi. Personel się zepnie. Wysłucha jeszcze tysiąc różnych słów na swój temat. Za dwa lata będziemy w tym samym punkcie, bo system nie zareaguje w sposób należyty. To też padło dokładnie w tym protokole. Więc państwa starania, moje czy personelu i nie będzie jasnej odpowiedzi, jak ten system ma wyglądać, to będą zawsze ślepą drogą, a my będziemy „wołającymi na puszczy”, bo sokołów zrobił, bo sokołów się spał, bo sokołów jest trochę do przodu niż inni. Jeśli chodzi o planowanie rzeczy. Sokołów pewnie złoży wniosek na KPO i będzie miał wskaźniki. Tylko co dalej, jeżeli nie będzie miał w utrzymaniu porodów zmniejszonej stawki. Mówimy o odpowiedzialności społecznej i słusznie, bo do tej pory mówiło się o 400 porodach. Przypomina sobie, że to jest, taka już długa, długa historia z tymi porodami i powiatowymi centrami opieki zdrowia. O tym mówił minister Miłkowski i

proponował nawet taki projekt rozporządzenia, ale to nie wyszło. To zmierzało właśnie do odwrócenia tego w ten sposób. Jeżeli my nie zdążymy ze zmianą i z utrzymaniem tego, co jest kluczowe, to nie będziemy mieli pieniędzy na to, co w ogóle jest absolutnie bezwzględnie niezbędne. Mamy olbrzymi budynek, olbrzymi plac. Tereny są olbrzymie. Dlaczego nikt z państwa nie zapytał dyrektora, żeby może zbyć część terenu. Odpowiedziałby, że to jest jak wrzucenie w studnię. Każda złotówka bez restrukturyzacji jest wrzuceniem pieniędzy w studnię. Sprzedanie terenu pięknego i rozległego byłoby przestępstwem wobec nie tyle szpitala co powiatu. Bo to jest majątek powiatu.

Przewodniczący powiedział, że tu na szczęście pan samodzielnej decyzji nie może podjąć.

M. Martyniak zapytał, dlaczego pan mówi, że na szczęście.

Radny J. Strzała powiedział, że chciałby się odnieść tutaj do wypowiedzi pana senatora Kraski, bo też dobrze pan mówi. Jest pan doświadczonym lekarzem i politykiem. Był pan wiceministrem w tamtej kadencji. Dlaczego pan nie podsunął pomysłu w ubiegłej kadencji i nie powiedział, co zrobić, żeby się coś zadziało lepiej. W tej chwili też pan o tym mówi, tylko żadnej propozycji pan nie wysuwa. Wysunął kiedyś taki wniosek, czy nie warto rozważyć łączenia się ze szpitalem wojewódzkim. To był taki jego pomysł w wolnych rozmowach nie było to na sesji. Senator w swojej pierwszej wypowiedzi odniósł się do tego i powiedział, że Rudka upada. Czy pan też takie samo zdanie ma na temat szpitala wojewódzkiego. Bo on ma inne zdanie. Bywa w tym szpitalu i wielu pacjentów odsyła się z Sokołowa do szpitala wojewódzkiego. Z tych pacjentów co tam byli, to nikt nie powiedział, że tam jest źle. Pan się tak odniósł jakby już mieli zamykać Rudkę, może i niebawem będą zamykać i wojewódzki, jak pan tak sądzi.

Senator W. Kraska powiedział, że panie radny Strzała, jeżeli w ubiegłym roku brakuje w NFZ ok. 23 mld. zł. To, gdzie te pieniądze powinny trafić. Sokołowski szpital nie leży na księżycu, on leży w naszym powiecie w Polsce. Bez tych pieniędzy szpitale powiatowe po prostu umierają. To jest przykład, który mamy tutaj na co dzień. Co do Rudki, to tak się stało. Szpital wojewódzki jest szpitalem marszałkowskim. Czy pan radny chce porównać wydatki powiatu sokołowskiego do wydatków marszałka na szpital wojewódzki. Na remonty i inwestycje idą bardzo duże środki. My tu w powiecie nie mamy takich środków. Tu są inne organy właścicielskie. To jest wszystko kwestia dyskusji. Ta dyskusja zaczyna się ciągle obracać wokół jednego. Powinniśmy iść do przodu i myśleć co można dalej z tym szpitalem zrobić. Nie będzie już więcej zabierać głosu, ale prosi, aby robić coś z tym.

Przewodniczący powiedział, że będziemy robić.

Radny P. Woźniak zapytał, czy jest to prawdą, że jakiś podmiot zewnętrzny chciał prowadzić neurologię w naszym szpitalu sokołowskim.

M. Martyniak powiedział, że była taka rozmowa i na rozmowie się skończyło. Oferta jaka leżała na stole, to realizacja naszego kontraktu jako podwykonawca. Podmiot, który dysponował zapleczem neurologicznym. Niestety nie wyszło to poza obszar rozmów.

Więcej chętnych do zabrania głosu nie było.

Przewodniczący stwierdził, że Rada Powiatu Sokołowskiego została zapoznana ze sprawozdaniem rocznym z wykonania planu finansowego SP ZOZ w Sokołowie Podlaskim za 2025r.

Ad. 11

Podjęcie uchwały w sprawie ustalenia przebiegu istniejących dróg powiatowych na terenie Powiatu Sokołowskiego.

Przewodniczący powiedział, że jeśli nie usłyszy sprzeciwu, to uzna, że radni zostali zapoznani z projektem uchwały i nie będzie go odczytywać.

Radni nie zgłosili sprzeciwu w tej kwestii.

Chętnych do zabrania głosu nie było.

Komisja Budżetu, Finansów, Infrastruktury Technicznej i Rozwoju Gospodarczego oraz Komisja Zdrowia, Oświaty i Spraw Społecznych pozytywnie zaopiniowały powyższy projekt uchwały.

W wyniku jawnego głosowania „za” oddano 16 głosów, głosów „przeciwnych” i „wstrzymujących się” nie było, załącznik nr 10.

W/w Uchwała Nr XXIII/140/2026 w sprawie ustalenia przebiegu istniejących dróg powiatowych na terenie Powiatu Sokołowskiego, została podjęta i stanowi załącznik nr 11 do protokołu.

Ad. 12

Podjęcie uchwały w sprawie powierzenia Gminie Jabłonna Lacka wykonania zadania z zakresu inwestycji na drogach kategorii powiatowej pn.: "Przebudowa drogi powiatowej nr 3921W w miejscowości Gródek".

Chętnych do zabrania głosu nie było.

Komisja Budżetu, Finansów, Infrastruktury Technicznej i Rozwoju Gospodarczego oraz Komisja Zdrowia, Oświaty i Spraw Społecznych pozytywnie zaopiniowały powyższy projekt uchwały.

Przewodniczący powiedział, że jeśli nie usłyszy sprzeciwu, to uzna, że radni zostali zapoznani z projektem uchwały i nie będzie go odczytywać.

Radni nie zgłosili sprzeciwu w tej kwestii.

W wyniku jawnego głosowania „za” oddano 16 głosów, głosów „przeciwnych” i „wstrzymujących się” nie było, załącznik nr 12.

W/w Uchwała Nr XXIII/141/2026 w sprawie powierzenia Gminie Jabłonna Lacka wykonania zadania z zakresu inwestycji na drogach kategorii powiatowej pn.: "Przebudowa drogi powiatowej nr 3921W w miejscowości Gródek" została podjęta i stanowi załącznik nr 13 do protokołu.

Ad. 13

Podjęcie uchwały w sprawie powierzenia Gminie Jabłonna Lacka wykonania zadania z zakresu inwestycji na drogach kategorii powiatowej pn.: "Przebudowa drogi powiatowej nr 3923W na odcinku Jabłonna Lacka - Niemirki".

Przewodniczący powiedział, że jeśli nie usłyszy sprzeciwu, to uzna, że radni zostali zapoznani z projektem uchwały i nie będzie go odczytywać.

Radni nie zgłosili sprzeciwu w tej kwestii.

Chętnych do zabrania głosu nie było.

Komisja Budżetu, Finansów, Infrastruktury Technicznej i Rozwoju Gospodarczego oraz Komisja Zdrowia, Oświaty i Spraw Społecznych pozytywnie zaopiniowały powyższy projekt uchwały.

W wyniku jawnego głosowania „za” oddano 16 głosów, głosów „przeciwnych” i „wstrzymujących się” nie było, załącznik nr 14.

W/w Uchwała Nr XXIII/142/2026 w sprawie powierzenia Gminie Jabłonna Lacka wykonania zadania z zakresu inwestycji na drogach kategorii powiatowej pn.: "Przebudowa drogi powiatowej nr 3923W na odcinku Jabłonna Lacka - Niemirki" została podjęta i stanowi załącznik nr 15 do protokołu.

Ad. 14

Podjęcie uchwały o zmianie uchwały w sprawie określenia zadań realizowanych przez Powiat ze środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych w roku 2026.

Przewodniczący odczytał projekt uchwały i otworzył dyskusję w tym temacie.

Starosta poinformował o przyjęciu dodatkowych środków na dofinansowanie Warsztatów Terapii Zajęciowej na bieżący rok z PFRON.

W wyniku jawnego głosowania „za” oddano 16 głosów, głosów „przeciwnych” i „wstrzymujących się” nie było, załącznik nr 16.

W/w Uchwała Nr XXIII/143/2026 o zmianie uchwały w sprawie określenia zadań realizowanych przez Powiat ze środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych w roku 2026 została podjęta i stanowi załącznik nr 17 do protokołu.

Ad. 15

Podjęcie uchwały w sprawie wprowadzenia zmian w uchwale budżetowej Powiatu Sokołowskiego na 2026 r.

Przewodniczący powiedział, że jeśli nie usłyszy sprzeciwu, to uzna, że radni zostali zapoznani z projektem uchwały i nie będzie go odczytywać.

Radni nie zgłosili sprzeciwu w tej kwestii.

Komisja Budżetu, Finansów, Infrastruktury Technicznej i Rozwoju Gospodarczego oraz Komisja Zdrowia, Oświaty i Spraw Społecznych pozytywnie zaopiniowały powyższy projekt uchwały.

Chętnych do zabrania głosu nie było.

W wyniku jawnego głosowania „za” oddano 16 głosów, głosów „przeciwnych” i „wstrzymujących się” nie było, załącznik nr 18.

W/w Uchwała Nr XXIII/144/2026 w sprawie wprowadzenia zmian w uchwale budżetowej Powiatu Sokołowskiego na 2026 r została podjęta i stanowi załącznik nr 19 do protokołu.

Ad. 16

Podjęcie uchwały o zmianie uchwały w sprawie wieloletniej prognozy finansowej Powiatu Sokołowskiego na lata 2026-2040.

Przewodniczący powiedział, że jeśli nie usłyszy sprzeciwu, to uzna, że radni zostali zapoznani z projektem uchwały i nie będzie go odczytywać.

Radni nie zgłosili sprzeciwu w tej kwestii.

Komisja Budżetu, Finansów, Infrastruktury Technicznej i Rozwoju Gospodarczego oraz Komisja Zdrowia, Oświaty i Spraw Społecznych pozytywnie zaopiniowały powyższy projekt uchwały.

Chętnych do zabrania głosu nie było.

W wyniku jawnego głosowania „za” oddano 16 głosów, głosów „przeciwnych” i „wstrzymujących się” nie było, załącznik nr 20.

W/w Uchwała Nr XXIII/145/2026 o zmianie uchwały w sprawie wieloletniej prognozy finansowej Powiatu Sokołowskiego na lata 2026-2040 została podjęta i stanowi załącznik nr 21 do protokołu.

Ad. 17

Podjęcie uchwały w sprawie rozpatrzenia petycji.

Chętnych do zabrania głosu nie było.

Komisja Budżetu, Finansów, Infrastruktury Technicznej i Rozwoju Gospodarczego oraz Komisja Zdrowia, Oświaty i Spraw Społecznych pozytywnie zaopiniowały powyższy projekt uchwały.

Przewodniczący Komisji Skarg Wniosków i Petycji Z. Żyłuk powiedział, że petycja według ustawy o petycjach nie spełniała norm prawnych art. 4 ust. 2 pkt 1, 2. Komisja zapoznała się z petycją, i pozostawiła ją bez rozpatrzenia w związku z brakami formalnymi.

W wyniku jawnego głosowania „za” oddano 16 głosów, głosów „przeciwnych” i „wstrzymujących się” nie było, załącznik nr 22.

W/w Uchwała Nr XXIII/146/2026 w sprawie rozpatrzenia petycji została podjęta i stanowi załącznik nr 23 do protokołu.

Ad. 18

Wolne wnioski i oświadczenia radnych.

Chętnych do zabrania głosu nie było.

Ad. 19

Sprawy różne.

Radny P. Woźniak powiedział, że jeszcze raz wróci do tematu dróg powiatowych na terenie poszczególnych samorządów. Chciałby jeszcze raz podkreślić, że gmina Bielany deklaruje wkład własny, jeżeli państwo złożycie wnioski i pozyskacie środki. Na te 400 m drogi na terenie gminy Bielany, o których pan starosta również wspomniał. Jeszcze chciałby poruszyć wątek tych firanek, ale cieszy się, że pan przewodniczący różne protokoły śledził. Tylko prosi, aby też prześledzić protokoły ze swoich wypowiedzi. Bo on ani razu nie powiedział o firankach. To były pana słowa. Więc nie wie, dlaczego pan to powiedział do mnie. Kolejna sprawa, ma prośbę, taki apel do wszystkich państwa radnych. Opowiadacie tutaj państwo o LPR-ach i helikopterach o zamierzonych kadencjach. Rozumie, że państwo jesteście radnymi kilka kadencji, ale jeden z naszych radnych kiedyś powiedział, że niedługo będziecie opowiadać o Gierku i o zadłużeniu. Jego prośba, aby rozmawiać na temat tej kadencji, a nie tego, co było 5, 10, 15 lat temu.

Przewodniczący powiedział, że to popiera i jest za tym, może wreszcie coś się dobrego stanie.

Radny Sł. Hardej zapytał starostę, jaki jest stan dokumentacji na drogę Wierzbice–Czekanów. Też była sprawa przejęcia gruntu pod drogę i czy to zostało załatwione.

Starosta powiedział, że jest wyłoniony wykonawca i lada moment będzie podpisana umowa. Co do całej drogi to będzie procedura trochę skomplikowana. Musi to być robione z RIT-em. Ponieważ tam jest zbyt wąski pas drogowy. Termin na wykonanie tych prac to 180 dni od podpisania umowy.

Radny J. Strzała powiedział, że owszem jesteśmy chętni, aby robić w każdej gminie, tylko zaproponował, aby radni rozmawiali z wójtami i aby takie krótkie kawałki dróg

przejmowali wójtowie. Tak jak to dziś robi gm. Jabłonna Lacka, która przejęła dwa odcinki dróg, bardzo ważne.

Ad vocem radny P. Woźniak powiedział, że cieszy się, że poszłście w ślady gm. Bielany, która jako pierwsza przejmowała drogi powiatowe do realizacji.

Przewodniczący powiedział, że też jest plan B dla tych gmin, które nie chcą współpracować w kwestii inwestycji. Na ten temat może powiedzieć dużo obecny radny Pasik, który poprzednio był wójtem.

Więcej chętnych do zabrania głosu nie było.

Ad. 20

Przyjęcie protokołu z XXII sesji Rady Powiatu.

Nie zgłoszono uwag do protokołu.

W wyniku jawnego głosowania „za” oddano 16 głosów, głosów „przeciwnych” i „wstrzymujących się” nie było, załącznik nr 24 do protokołu.

Ad. 21

Zamknięcie sesji.

Wobec wyczerpania porządku Przewodniczący Rady Powiatu o godz. 18⁴⁰ zamknął obrady XXIII sesji Rady Powiatu Sokołowskiego.

PRZEWODNICZĄCY RADY POWIATU

Jarosław Puścion

Protokół sporządziła
Alicja Chormańska